

To wydanie można także kupić on-line na stronie **EPRASA.PL**

GŁOS

Policja poluje na klientów Kłosa?

str. 6

Szklany balkon z emocjami w wieży

str. 9

Niemieckie porządki w Górniku

str. 15

ZABRZA i RUDY ŚL.

14.07.2022 r.

Nr 28 (3297)

www.GlosZabrze24.pl

Cena 3,90 zł (w tym VAT 8%)

UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Śledczy od dawna próbują rozwikłać zagadkę zaginięcia zabrzezanina. Teraz z rzecznoego mułu wyłowiono jego samochód z ludzkimi szczątkami

Po 17 latach bezowocnych poszukiwań przez policję zaginionego zabrzezanina, wówczas 25-letniego Marcina, na początku lipca br. pletwonurek pracujący w nurcie Odry nieopodal Krapkowic, natrafił na zatopionego czerwonego fiata sienę z zabrzezańskimi tablicami rejestracyjnymi. Po sprawdzeniu w bazach danych potwierdzono, że to dokładnie ten sam pojazd, którym w kwietniu 2005 roku wyjechał spod swego domu przy ul. Sierotki w Zabrzu i nigdy już nie wrócił wspomniany Marcin. Dlatego 5 lipca pojazd został w asyście policji wydobyty z dna rzeki na brzeg przez specjalistyczną grupę pletwonurków straży pożarnej. Wewnątrz kompletnie zamulonego samochodu znaleziono ludzkie szczątki i resztki ubrań. Na tym na razie pewniki się kończą. – **Zleciłmy przeprowadzenie badań genetycznych dla sprawdzenia, czy to faktycznie szczątki zaginionego zabrzezanina. Czekamy na zapewne bardzo żmudne i drobiazgowie śledztwo, w którym żadna hipoteza na wstępnym etapie nie jest odrzucana – podkreśla w rozmowie z GŁOSEM Iwona Kanturska, szefowa Prokuratury Rejonowej w Strzelcach Opolskich.**

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Tajemnica z DNA



OSF OBRÓWIEC



patrz na str. 3 i 10



patrz na str. 2

ISSN 0209-2719



28

9 770 209 271 945

16 lipca minie 100 lat od podpisania Aktu Objęcia Górnego Śląska przez Polskę. Dokładnie w tym dniu w Rudzie Śląskiej odbędą się rocznicowe obchody tego wydarzenia. O godz. 18. w kościele św. Pawła Apostoła odprawiona zostanie msza, a potem na rynku w Nowym Bytomiu odbędą się uroczystości z udziałem 34. dywizjonu rakietowego obrony powietrznej z Bytomia oraz orkiestry wojskowej z Krakowa. Wydarzenie zwieńczy koncert Grzegorza Poloczka z zespołem. W programie pieśni powstańcze.

Sto lat temu

Przypomnijmy, że Śląsk przestał należeć do Polski w 1348 roku, gdy nastąpiła jego inkorporacja do Czech. Potem znalazł się kolejno pod panowaniem Austro-Węgier, Prus i Cesarstwa Niemieckiego. Gdy w 1918 roku Polska odzyskała niepodległość, pojawiła się szansa, by Górny Śląsk wszedł w skład odrodzonego państwa. Tym bardziej, że miał o tym rozstrzygnąć plebiscyt. Zanim do niego doszło wybuchły dwa Powstania Śląskie. Trzecie rozpoczęło się po

wspomnianym plebiscycie, którego wyniki okazały się niepomyślne dla Polski. Zwycięstwo ostatniego zrywu zbrojnego doprowadziło do wytyczenia nowej, bardziej korzystnej linii granicznej: do Polski przyłączono ok. 30% obszaru plebiscytowego z 46% ludności i większą częścią przemysłu. Polsce przypadły tereny dzisiejszej Rudy Śląskiej. Zabrze niemal w całości pozostało w granicach Niemiec (z wyjątkiem Kończyc, Pawłowa i Makoszów).

Symboliczne przejęcie ziemi śląskiej (właśnie Rudy Śląskiej) przez rząd RP odbyło się w Katowicach 16 lipca 1922 roku. Podpisano wówczas Akt Objęcia Górnego Śląska przez Polskę. Powrót części Śląska, regionu uznawanego za jeden z najbogatszych w Europie, do Polski był dla odradzającej się Rzeczypospolitej nieoceniony. Mimo, że Województwo Śląskie było najmniejsze i stanowiło jedynie 1,1% powierzchni kraju to jednocześnie było najbardziej zaludnione, a liczba mieszkańców stanowiła 4,6% ogółu ludności RP. (jl)

ZEZNANIA MAJĄTKOWE (6). Dyrektorzy DPSów zarabiają mniej od szefów izby wytrzeźwień i ośrodka leczenia uzależnień

Analizując najnowsze oświadczenia majątkowe najważniejszych urzędników i osób funkcyjnych w zabrzańskim samorządzie, dziś zaglądamy do zeznań dyrektorów trzech gminnych domów pomocy społecznej. Ich władza, kompetencje i uprawnienia nie są wielkie w porównaniu z innymi pracownikami kierownictwa samorządu, ale zakres odpowiedzialności znaczny, a pełniona funkcja niezwykle ważna. To na ich barkach spoczywa obowiązek sprawnego zarządzania miejscami, które potocznie są nazywane domami spokojnej starości. W dodatku są to dość duże placówki, a w nich należy zadbać nie tylko o wyżywienie, leki i właściwą opiekę nad pensjonariuszami, ale także o sprawne zarządzanie całym personelem oraz rozliczanie wszelkich wydatków i przeprowadzanie zakupów.

Zapewne pod ogromną presją troje dyrektorów pracowało w trakcie minionych dwóch lat pandemii. Wszak osoby starsze i schorowane o wiele bardziej były narażone na ryzyko poważnych powikłań zdrowotnych wywołanych infekcją, a nadto w takich zamkniętych skupiskach ludzkich wirus łatwiej się rozprzestrzenił. O żadnych kataklizmach w Zabrze pod tym względem nie słyszeliśmy, więc należy domniemywać, że większa część pensjonariuszy wyszła cało ze starcia z zagrożeniem. Co nie znaczy, że było łatwo...

Co wynika z oświadczeń majątkowych dyrektorów DPS? Ich roczne zarobki przekraczają 100 tys. złotych, co jest porównywalne ze średnimi uposażeniami naczelników wydziałów w Urzędzie Miejskim.

Ani dużo, ani mało



skim. Z drugiej strony to dwa razy mniej niż w ubiegłym roku w sumie zarobiła szefowa gminnego ośrodka leczenia uzależnień oraz o kilkadziesiąt tysięcy złotych mniej niż płaci miasto za kierowanie izbą wytrzeźwień (Andrzej Wilk zarobił 150 tys. zł). Trudno jednoznacznie porównywać te dochody, ale w przypadku DPSów zakres odpowiedzialności i obsługiwanych na co dzień osób (często schorowanych i niedołączonych) jest wyraźnie większy.

Spośród trójki dyrektorów zabrzańskich DPSów bezdyskusyjnie najlepiej zarabia Zenon Cichy – wieloletni szef placówki przy ul. Brysza. Jego roczna pensja to 120 tys. zł. Być może dlatego też ma on największy majątek trwały: domek, mieszkanie, działkę budowlaną i stosunkowo nowy samochód. Tylko 6 tys. zł mniej zarobiła Alicja Biedulska – dyrektorka DPSu przy ul. Matejki. Ma co prawda tylko sam dom, ale jego wartość jest porównywalna z sumą wartości nieruchomości będących

w posiadaniu dyr. Cichego. Z kolei trzecia dyrektorka – Małgorzata Drzewosieska jest gospodarną, bo na koncie bankowym odłożyła blisko 140 tys. zł. A mimo to ma dwa samochody, pozostając wierną tej samej marce, a nawet modelowi pojazdu.

A oto szczegółowe zestawienie stanu majątkowego szefów zabrzańskich DPSów. Podane kwoty zarobków są brutto:

ALICJA BIEDULSKA – DPS 1, ul. Matejki 62. W ciągu całego roku zarobiła 114,5 tys. zł. Jej majątek stanowi dom o pow. 100 mkw. i wartości 400 tys. zł. oraz 11-letni samochód nissan Qashqai. Na koncie bankowym odłożyła 125 tys. złotych i 7 tys. euro. Nie ma żadnych długów ani zobowiązań finansowych.

MAŁGORZATA DRZEWO-SIESKA – (DPS 2, ul. Jaskółcza 11). Jej roczne wynagrodzenie to 103,6 tys. zł plus 2,9 tys. zł z umowy zlecenia (nie precyzuje za co, ale w zeszłym roku ów dodatkowy dochód opisała jako za pracę na rzecz Forum

Organizacji Pozarządowych „Razem” oraz stowarzyszeniu „Most”). Posiada 50-metrowe mieszkanie oszacowane na 220 tys. zł. oraz dwie hondy jazz – jedna 4-letnia, druga 12-letnia. Na bankowym koncie odłożyła 139 tys. zł oraz tysiąc euro. Nie ma zaciągniętych żadnych kredytów ani pożyczek.

ZENON CICHY – (DPS 3, ul. Brysza 3). Jego całoroczny zarobek zamknął się sumą 120 tys. zł. Posiada na własność aż trzy nieruchomości: 70-metrowy dom o wartości 220 tys. zł, 65-metrowe mieszkanie wycenione na 170 tys. zł, a także wartą 40 tys. zł działkę budowlaną o powierzchni 960 mkw. Na koncie bankowym odłożył 31 tys. zł, jeździ 3-letnim suvem suzuki SX4. Wykazuje jednak też zobowiązania dłużne: 95 tys. zł kredytu hipotecznego na budowę domu, a także 82 tys. zł kredytu samochodowego, który jednak spłacił w marcu br. Nadto spłaca też 8 tys. zł z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych zaciągniętych na remont domu. (pej)

Policijni wywiadowcy z zabrzańskej komendy zatrzymali mieszkańca, który kierował samochodem mimo sądowego zakazu. Nie dość, że przy 28-latkę znaleziono marihuanę, to jeszcze w trakcie prowadzonej przez stróżów prawa interwencji zaproponował on mundurowym łapówkę w zamian za odstąpienie od czynności służbowych. Teraz grozi mu do 10 lat więzienia.

Zgubna łapówka

Wszystko to działo się w ubiegłą środę (6 lipca) przed godziną 20. Na ulicy gen. de Gaulle'a wywiadowcy zatrzymali do kontroli samochód marki BMW. W trakcie legitymowania okazało się, że wobec kierującego 28-letniego zabrzanina sąd wydał zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych ważny do lipca 2023 roku.

– Lista kłopotów mężczyzny zaczęła rosnąć, gdy chwilę później mundurowi znaleźli przy nim woreczek z marihuaną. 28-latek chcąc uniknąć odpowiedzialności karnej, próbował „dogadać” się z policjantami i w zamian za odstąpienie od wykonywanych czynności służbowych zaoferował łapówkę w wysokości 500 złotych. Zdziałł tyle, że finalnie został zatrzymany i przewieziony do policyjnego aresztu – potwierdza Sebastian Bijok z komendy policji w Zabrze.

Po nocy spędzonej za kratami, zabrzanin usłyszał zarzuty jazdy pomimo obowiązującego zakazu, posiadania narkotyków i próby wręczenia policjantom korzyści majątkowej. O jego dalszym losie teraz zdecyduje sąd. Zgodnie z kodeksem karnym grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności oraz dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów. (pej)

Mammografia przy markecie

Wykrycie zmian nowotworowych w początkowym stadium daje niemal 100-procentową szansę na wyleczenie. Najlepszym i zazwyczaj wystarczającym do pełnej diagnostyki badaniem w kierunku nowotworów piersi dla kobiet po 35 roku życia jest mammografia. Dzięki rządowemu programowi i mammobusom, które każdego miesiąca odwiedzają Zabrze, dostęp do diagnostyki jest coraz łatwiejszy. Badania planuje się wykonać na parkingu przed sklepem Kaufland (al. Korfantego 5).

W tym miesiącu badania prowadzone będą jedynie we wtorek (26 lipca), a wykona je firma Geneva Trust. Będą z nich mogły skorzystać mieszkanki naszego województwa w wieku 50-69 lat, które nie chorowały wcześniej na raka piersi i w ciągu ostatnich dwóch lat nie miały wykonywanej mammografii

(wyjątek stanowią kobiety będące w grupie ryzyka – obciążone mutacją genów BRCA1 lub BRCA2, bo im przysługuje badanie co rok) oraz kobiety, których bliskie krewnie (mama, siostra, córka) miały raka piersi.

Aby skorzystać z bezpłatnej mammografii, wystarczy zarejestrować się telefonicznie pod numerem 58 767 34 44. Podczas rejestracji nastąpi weryfikacja pacjentki w systemie prowadzonym przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Ze względów epidemicznych w mammobusie mogą przebywać nie więcej niż trzy kobiety, a badanie jest umawiane na konkretną godzinę – tak, aby zapewnić zachowanie bezpiecznego dystansu. Pacjentki są zobowiązane do dezynfekcji rąk, zmierzenia temperatury oraz założenia maseczek ochronnych. (eska)

OGŁOSZENIE



Specjalizacje:

- Kardiologia (codzienna możliwość porad kardiologicznych) • Kardiologia dziecięca
- Interna • Neurologia • Diabetologia • Psychiatria • Fizjoterapia i rehabilitacja
- Medycyna zakaźna (konsultacje post-COVID, borelioza) • Dietetyka
- Psychologia zdrowia

Diagnostyka:

- ECHO serca • EKG • Holter EKG • EKG wysiłkowe • USG jamy brzusznej
- USG Doppler tętnic kończyn dolnych, szyjnych i nerkowych • kontrole stymulatorów serca, stymulatorów resynchronizujących (CRT-P i CRT-D) oraz automatycznych kardiowerterów-defibrylatorów (ICD) • Programy teleopieki dla pacjentów z problemami serca i cukrzycą

Rejestracja: +48 518 313 600 w godz. od 15:00 do 20:00, lub na stronie enterna.pl

+ Enterna Medica, ul. Wolności 338b, 41-800 Zabrze

Po wiosennym łataniu dziur, przyszedł czas na letnie zamiatanie jezdni i koszenie zieleni ulicznej

Miliony na utrzymanie dróg

Już blisko 4 tysiące dziur, wyrw i wylomów naprawiono w tym roku na ulicach Zabrze w trosce o bezpieczeństwo kierowców i stan ich samochodów. Ciekawostką jest fakt, iż po raz pierwszy w mieście, zadania tego na zlecenie gminy podjęła się m.in. znana ogólnopolska spółka budowlana Eurovia. Miejski Zarząd Dróg w Zabrzu niedawno podsumował całą wiosenną akcję porządkowania i naprawiania miejskich ulic po zimie. – **Dziur było wyraźnie więcej niż zwykle. Dlatego byliśmy bardzo ciekawi, jak z tym zupełnie nowym zadaniem w naszym mieście poradzi sobie Eurovia i trzeba przyznać, że stanęli na wysokości zadania. Zresztą drugiemu wykonawcy Przedsiębiorstwu Inżynieryjno - Drogowemu Józefa Pietrygi z Radzionkowa też nie mamy nic do zarzucenia. Prace przebiegały sprawnie i przywrócono należyty stan nawierzchni – ocenia w rozmowie z GŁOSEm Adam Kołatek, wicedyrektor MZD w Zabrzu.**

Nie ma wątpliwości, że wiosenne naprawy zabrańskich dróg są jednymi z najbardziej wyczekiwanych przez zmotoryzowanych mieszkańców prac „porządkowych” zleconych przez służby miejskie. Zamarzająca zimą woda w szczelinach dróg, następnie je rozsadza, powodując najpierw pęknięcia nawierzchni, a następnie odrywania się poszczególnych fragmentów asfaltu. W środku zimy gminny zarządca lata tylko te największe, z usuwaniem reszty czekając do wiosny z inwentaryzacją wszystkich wylomów. Także dlatego, że naprawy przeprowadzane przy dodatnich temperaturach i na suchym asfalcie są znacznie bardziej trwałe.

Eurovia po raz pierwszy

Miejski Zarząd Dróg zlecił w tym roku tego typu prace dwóm firmom, podpisując cztery umowy (osobne na drogi gminne i osobne na trasy powiatowe i wojewódzkie). Eurovia Polska z Bielaw Wrocławskich ma mieć zapłacone w sumie 1 mln 250 tys. zł brutto. Z kolei Przedsiębiorstwo Inżynieryjno – Drogowe Józef Pietryga z Radzionkowa zainkasuje ponad 1,5 mln zł.

W ramach tych kontraktów MZD zlecił dodatkowo takie roboty jak budowę wyniesionych przejść dla pieszych w okolicach Szkoły Podstawowej Nr 16 przy ul. Lompy oraz w ciągu ulicy Sportowej nieopodal SP 1. Wykonano także większe naprawy nawierzchni jezdni w ciągu ulic: Ptasiej, Piusa, Lubelskiej, Orzeszkowej, Pileckiego, Żeromskiego, Fredry, Wolności w rejonie skrzyżowania z ul. Pyki oraz przy ul. Kalinowej.

Podpowiedzi mieszkańców

– W lokalizowaniu dziur ulicznych bardzo pomocne były nam informacje zgłaszane i przekazywane przez mieszkańców. Przy czym część z nich musieliśmy przekazać do Wydziału Infrastruktury Komunalnej Urzędu Miasta, gdyż od jesieni ubiegłego roku to ta komórka przejęła w swój zarząd wszelkie drogi wewnętrzne, których zapewne jest kilkadziesiąt. To zazwyczaj trakty biegnące pośrodku osiedli mieszkaniowych lub na nowo budowanych osiedlach domków. Oczywiście rozumiem, że dla mieszkańców ta zmiana kompetencji może nie być kluczowa, jednakże warto, by w przyszłości zgłoszenia dotyczące dróg wewnętrznych zgłaszać bezpośrednio

do wspomnianego wydziału. To na pewno usprawni i przyspieszy obieg informacji i zlecenie napraw – podkreśla dyr. Kołatek.

Sprzątanie na całego

Z kolei w maju br. MZD przystąpił do zlecenia prac związanych z letnim, mechanicznym utrzymaniem czystości dróg i placów na terenie miasta. Kontrakt zawarto z Zakładem Usług Drogowych i Komunalnych „Dromar” Mariana Kaliściaka ze Stanicy. To firma, która pojawiła się już minionej zimy na ulicach Zabrze wykonując odśnieżanie i posypywanie solą. Obecna umowa obowiązywać będzie do końca listopada i opiewa na kwotę ponad miliona złotych. Regularnym zamiataniem przy użyciu specjalnych pojazdów objęto ok. 252 kilometry dróg publicznych.

Za nami także pierwsze w tym roku koszenie zieleni w pasach przyulicznych dróg publicznych. Usługa jest realizowana w ramach pięciu osobnych umów z podziałem na części. Pierwsza z nich opiewa na 711 tys. zł i zawarta jest z firmą Forester – Wojciech Owczarczyk z Zabrze i obejmuje konserwację terenów zieleni przyulicznej oraz letnie i zimowe utrzymanie chodników w Mikulczycach, na os. Kopernika oraz przy DK 88. Ta sama firma dbać będzie mocą osobnej umowy o identyczne tereny w Makoszowach, Kończycach, w dzielnicy Guido, Maciejowie i w Śródmieściu, a także od ul. Gen. de Gaulle’a w kierunku miasta Gliwice (wartość prac to 1 mln 26 tys. zł). Forester uzyskał także trzecie zlecenie o wartości miliona złotych, na tereny w dzielnicach Biskupice, Zandka oraz Śródmieście – od ul. Gen. de Gaulle’a w kierunku miasta Ruda Śląska.

Czwartą z kolei umowę podpisano z firmą Gogreen Kingi Krejpcio i obejmuje ona Helenkę, Rokitnicę i Grzybowice (za sumę całkowitą 858 tys. zł). Ostatnie zaś zlecenie podjęło konsorcjum zabrańskich firm w składzie: Probud Andrzeja Proske (lider) i Joker-Kubica, Leksowski, Mosińska. Zadbają one o Pawłów, Zaborze oraz DTŚ-kę. Za 1 mln 136 tys. złotych.

Jak nam przekazał dyr. Kołatek, drugie koszenie zieleni przyulicznej odbędzie się w trakcie obecnych wakacji, zaś trzecie jesienią, by tereny były odpowiednio przygotowane na sezon zimowy. (pej)



P R O M O C J A

100
ZABRZE

ZABRZE SUMMER Festival

START 17:00 WSTĘP WOLNY!

PARKING CH PLATAN



17.07
NIEDZIELA

ZENEK MARTYNIUK
+ PREZENTACJA DRUŻYNY
"GÓRNIK ZABRZE"



22.07
PIĄTEK

MICHAŁ WIŚNIEWSKI
+ SKOLIM I WONERS



13.08
SOBOTA

KAMIL BEDNAREK
+ TRIBBS



27.08
SOBOTA

DJ HAZEL
BUENO CLINIC
RO-BEE, CAMILLO, ROBERTS.
POKAZY LASEROWE



INGA PAPKAŁA

MAX KOLANKOV
+ DJ CHOJRAK

ŚWIĘTUJEMY 100 LAT MIASTA ZABRZE!

























DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Na zatopionego fiata natrafił Marcel Korcuś, który od 20 lat zajmuje się profesjonalnym nurkowaniem. Swoją pasję łączy też z chęcią niesienia pomocy innym. Na prośby rodzin poszukuje zaginionych osób, gdy jeden z tropów prowadzi pod wodę. Tak też było pod koniec czerwca, gdy w okolicach miejscowości Obrowiec (powiat krapkowicki) poszukiwał auta zaginionego pięć lat temu. Przy pomocy sonaru zlokalizował wrak samochodu, ale nie wiedział jeszcze jakiego dokładnie. Dlatego 2 lipca wrócił w to samo miejsce, by kontynuować pracę. Po zanurkowaniu okazało się, że na dnie rzeki spoczywa fiat siena – inny pojazd niż ten, którego szukał.

Samochód jak trumna

– Samochód był zamulony i pokryty małżami. Wszystkie okna były pomykane, brakowało przedniej szyby, a bagażnik zamknięty – relacjonował w telewizji nurek. Próbował zajrzeć do wnętrza pojazdu, by sprawdzić, czy znajdują się tam ludzkie szczątki. Muł zakrywał jednak całe wnętrze aż do wysokości kierownicy. – Po stronie kierowcy znalazłem materiał przypominający rękaw swetra, który wchodzi w muł i prowadzi w kierunku siedzenia – dopowiadał.

O znalezisku zawiadomił odpowiednie służby, które zorganizowały wydobywanie samochodu na brzeg przy pomocy specjalnych poduszek powietrznych. Po potwierdzeniu obecności w środku szczątków ludzkich, do akcji wkroczyła prokuratura. Obecnie śledczy nie wykluczają, iż mogło dojść po prostu do nieszczęśliwego wypadku (na przykład poślizgu i wypadnięcia z drogi), na skutek czego samochód kierowany przez Marcina wylądował w rzece. Kolejną możliwością jest ta, iż zabranin w ten sposób popełnił samobójstwo w ustronnym miejscu bez świadków. Jednakże zupełnie na poważnie musi być wzięta też pod uwagę i ta ewentualność, że zabranin został zamordowany, zaś dla zatarcia dowodów zbrodni, ciało celowo zatopiono wraz z jego samochodem.

Niestety, śledztwo będzie niezwykle skomplikowane, gdyż po tak wielu latach nie da się już przeprowadzić sekcji zwłok, które zapewne uległy w wodzie rozkładowi. Być może pewną podpowiedzią będą ewentualne ślady pozostawione w samym pojeździe lub na nim. Póki co, samochód został oczywiście zabezpieczony do dyspozycji prokuratury i czeka na pełne osuszenie. Wówczas będą mogli do pracy przystąpić technicy kryminalistyki.

Tajemnica z DNA



Same pytania, żadnych odpowiedzi

Marcin zaginął dokładnie 12 kwietnia 2005 roku. Wyjechał spod domu swym fiatem sieną, udając się na kurs operatora wózków widłowych. Na zajęcia jednak nigdy nie dotarł i wraz z samochodem przepadł – dosłownie – jak kamień w wodę. Obok 9-letniej Sylwii Iszczyłowicz, był dotąd bodaj najdłużej poszukiwanym przez rodzinę i policję zaginionym zabraninem. Przez 17 lat działań operacyjnych miejscowej policji, nie pojawił się żaden ślad jego obecności czy zdalnego kontaktu z kimkolwiek. Aż do ostatnich wydarzeń na Opolszczyźnie.

– Ta sprawa od początku była tajemnicza i niezrozumiała. Marcin nie był bowiem ani notowany, ani nie było śladu jego ewentualnych kontaktów ze światem przestępczym. Nie miał też żadnych większych długów, przed którymi musiałby uciekać. Ot, zwykły młody mieszkaniec Zabrze, który dopiero zaczynał dorosłe życie. Kończył studia, niewiele wcześniej się ożenił, urodziła mu się córeczka, miał dla kogo żyć i się starać. Od począt-

ku brakowało jakiegokolwiek powodu tego nagłego zniknięcia. I tak samo dla nas, jako policji, jest ogromnym zaskoczeniem, że jego samochód z ludzkimi szczątkami został odnaleziony na dnie rzeki na Opolszczyźnie. On tam nie miał żadnej rodziny ani znajomych, nie jeździł też w celach zawodowych. Znaków zapytania mnoży się coraz więcej – przyznaje w rozmowie z GŁOSEM Sebastian Bijok, rzecznik prasowy komendy policji w Zabrzu.

Tymczasem udało nam się skontaktować z jednym z policjantów, który miał dostęp do pełnych akt sprawy poszukiwań Marcina i nieco zagłębiał się zawodowo w tej historii. W nieoficjalnej wypowiedzi podzielił się z nami swoimi spostrzeżeniami o pewnych uwarunkowaniach życiowych zaginionego zabranina.

Kłopoty z dorosłością?

– To nigdzie nie zostało wprost wyartykułowane i zapisane, ale z całej mazaiki zeznań wielu różnych świadków, wylania się między wierszami obraz bardzo młodego człowieka, który nie stronił wcześniej od licznych zabaw

i imprez, wiódł beztroskie i radosne życie młodzieńca. Chronologia zdarzeń pokazuje jednak, że jego partnerka najpierw zaszła w ciążę, a dopiero potem się pobrali, być może także z poczucia obowiązku. Tak czy inaczej, dość nagle chłopak musiał wy dorosłość i stać się odpowiedzialnym za swoją żonę i małą córeczkę ojcem i mężem. Tymczasem to zarabianie na życie nie przychodziło mu łatwo, miał się różnych zajęć kończąc jednocześnie studia. Być może nawał obowiązków i wyzwań go przerósł? – zastanawia się nasz rozmówca w mundurze.

Nieoficjalnie policjanci zwracają uwagę na jeszcze inną zastanawiającą okoliczność. Otóż mimo upływu tak wielu lat, małżonka zaginionego nigdy nie wystąpiła formalnie o urzędowe uznanie męża za zmarłego, a po wyjeździe za granicę niemal przestała z biegiem czasu kontaktować się z policjantami od poszukiwań małżonka.

– Jest tu jakaś sprzeczność. Bo z jednej strony uznanie męża za zmarłego ułatwiłoby najbliższemu uregulowanie pewnych spraw formalnych czy własnościowych, a także otwierałoby drogę do starania się o wsparcie finansowe chociażby dla osieroconej córki. Oczywiście można przyjąć, że małżonka zaginionego zabranina nie podjęła takich starań, bo nigdy nie pogodziła się z jego nagłym zniknięciem przekonana, że nigdy by jej nie zostawił samej z dzieckiem. I na tej podstawie żyła nieustanną nadzieją, na odnalezienie męża żywego lub chociażby śladu po nim. Ale wówczas tacy ludzie nieustannie kontaktują się z policją, wręcz wspierając nasze działania i podpowiadając kolejne tropy, podejrzenia czy hipotezy do rozważenia. Ale tutaj od pewnego czasu już tak nie było. Dlatego można podejrzewać, że między małżonkami nie układało się zbyt dobrze i być może na tym tle młody zabranin popadł w jakiś rodzaj depresji, niedostrzegalnej tak wprost dla otoczenia? – zastanawia się nasz rozmówca z policji.

Zdaniem prokuratury, nieco więcej o sprawie będzie można powiedzieć najwcześniej we wrześniu, gdy spłyną pierwsze, kompletne wyniki zarządzonej badań m.in. DNA. (kiro)

OGŁOSZENIE



Międzyzakładowa Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa

„PERSPEKTYWA”

z siedzibą w Rudzie Śląskiej 7
przy ul. ks. L. Tunkla 147

OGŁASZA PRZETARG

na ustanowienie i zbycie prawa odrębnej własności nieruchomości
lokalowej w trybie ustnego przetargu nieograniczonego (licytacji),
który odbędzie się **dnia 29.07.2022r.**

Szczegóły na stronie www.perspektywa.com.pl w zakładce przetargi lub pod numerem tel. 32 243 96 37 w. 21.

GŁOS
ZABRZA I RUDY ŚL.

Redaktor naczelny **Jakub LAZAR**
tel. 32 271-89-40
naczelny@gloszabrze.pl

Sekretarz redakcji **Wojciech SŁOTA**
wojtek@gloszabrze.pl

Publicysta **Przemysław Jarasz**
przemek@gloszabrze.pl

Publicysta (współpracownik)
Elżbieta Skwarczyńska-Adryańska
tel. 32 271-46-89
eska@gloszabrze.pl

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8
tel. 32 271-58-11

redakcja@gloszabrze.pl

Wydawca: ZSPD
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE: redakcja tel. 690 683 103

aneta@gloszabrze.pl
czynne: pon. 10–17
wt.-pt. godz. 10–16

Druk: Polska Presse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

Naukowiec Politechniki Śl. doznała urazu przy zamykaniu drzwi USC, ale kierownik placówki potraktował ją jak niezdarną histeryczkę

Palce między drzwiami

Jak potwierdził reporter GŁOSu, mechanizm klamki głównych drzwi wejściowych do Urzędu Stanu Cywilnego w Zabrzu jest tak nieszczęśliwie zamontowany i usytuowany względem framugi, że petenci są narażeni na bardzo nieprzyjemne przycinanie sobie palców. Ostatnio przekonała się o tym dotkliwie prof. Karolina Nurzyńska z Po-

litechniki Śląskiej, która zjawiła się w zabrzańskiej placówce załatwiać formalności. Doznany uraz był tak bolesny, iż od razu zgłosiła problem kierownikowi USC Sławomirowi Kenigowi. Ten jednak miał ją potraktować jak niezdarną gapę i histeryczkę, którą przerażała prosta czynność chwytania za klamkę i zamykania drzwi. Ewi-

dentnie dostrzegalnemu gołym okiem problemu niestety nawet po interwencji GŁOSu wciąż nie widzą służby techniczne – administracyjne Urzędu Miejskiego w Zabrzu i zakłamują rzeczywistość i realny problem. Nie dziwi więc, że oburzona profesor wystosowała pisemną skargę do prezydenta Zabrze i dyrektora jej gabinetu.

Dokładnie 13 czerwca profesor Nurzyńska przysłała do zabrzańskiego USC odebrać dokumenty. Swoje sprawy załatwiła szybko i jak podkreśla, obsługa była miła i profesjonalna. Niestety, całe dobre wrażenie zepsuł uraz palca i związany z nim kontakt z kierownikiem Sławomirem Kenigiem.

brzu. Ten zapewnił nas, iż absolutnie nie było jego intencją obrażanie kogokolwiek, a jedynie udzielał wyjaśnień, jak należy poprawnie obsługiwać klamkę drzwi wejściowych.

– Pracuję w tym urzędzie od kilkunastu lat, od kilku jestem kierownikiem. I nigdy wcześniej nie zdarzyło się, aby ktośkolwiek zgłaszał ten problem. Jako pracownicy też codziennie wchodzimy i wychodzimy tymi samymi drzwiami i nigdy nie doznaliśmy urazu. Drzwi i ich zamknięcie posiadają niezbędne atesty, nie ma mowy o żadnej



PRZEMISŁAW JARASZ

– Po wejściu do urzędu, zamykając za sobą drzwi stłukłam palec. W światło drzwi wchodzi bowiem ościeżnica/framuga i pozostaje niewielka odległość między nią, a klamką. Same drzwi są masywne, więc ciągnąc je za sobą zwiększają impet, z jakim uderza się ręką o wystający element – relacjonuje wykładowniczy.

Postanowiła oficjalnie zgłosić to nieszczęśliwe zdarzenie, bo nie wiedziała czy skończy się tylko na niegroźnym stłuczeniu czy na dolegliwym złamaniu palca. Trafiła bezpośrednio do kierownika urzędu.

– Potraktował mnie jak małą dziewczynkę, która nie umie obsługiwać drzwi i wyjaśnił mi, że jest tylko jeden poprawny sposób trzymania klamki. Natomiast jeżeli złapie się ją w inny sposób, to już nie jego wina, że ktoś tak niezdarny robi sobie krzywdę w miejscu publicznym. Poczulałam się zlekceważona i urażona tą odpowiedzią. Oczekiwałam kulturalnego, życzliwego potraktowania. Nie od rzeczy byłyby też słowa przeprosin – podkreśla oburzona pani profesor.

W skardze do prezydenta miasta zaapelowała o zapewnienie bezpieczeństwa w korzystaniu z drzwi instytucji publicznej, by już nikt nie był narażony na uraz. – Z tego co mi wiadomo, nie jestem pierwszą osobą, która w ten sposób ucierpiała. Problem jest znany pracownikom urzędu, ale osoby decyzyjne najwyraźniej go ignorują – uważa kobieta.

O wyjaśnienia w tej sprawie zwróciliśmy się najpierw do samego kierownika USC w Za-

pro wizorze czy przeróbce. Jeśli się za klamkę chwyci całą dłonią zginając wszystkie palce, nie ma możliwości, by zostały przytrzaśnięte – twierdzi kierownik Kenig.

Pod wpływem naszej interwencji oraz skargi pani profesor, mechanizmowi zamknięcia drzwi przyjrzał się osobiście naczelnik wydziału administracyjno – technicznego UM w Zabrzu Wojciech Celejewski oraz jego służby. Jednoznacznie uznali, iż skarga jest niezasadna, a drzwi zamykają się we właściwy sposób.

Wobec tak sprzecznych interpretacji i relacji, wybraliśmy się więc osobiście na miejsce, by rozegnać sytuację. I w pełni potwierdziły się zastrzeżenia prof. Nurzyńskiej. Przy wejściu od zewnątrz co prawda faktycznie nie ma najmniejszego problemu, ale po przekroczeniu progu i machinalnym zamykaniu za sobą drzwi, można bardzo dotkliwie przyciąć sobie kciuka lub palec wskazujący. Odstęp między klamką, a zewnętrzną framugą można bowiem liczyć w milimetrach. Zresztą ewidentnie obdarty lakier na krawędzi framugi (patrz zdjęcie) jednoznacznie wskazuje, iż coś tu mocno „nie gra”. Na naszą wyraźną prośbę, tematem obiecał się zająć tym razem osobiście Jan Pawluch, dyrektor biura prezydent miasta. – Zawsze z wielką troską podchodzę do problemów zgłaszanych przez mieszkańców i interwencji prasowych – zapewnił dyr. Pawluch. (pej)

ZABRZAŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

41-800 Zabrze ul. Ślęczka 1a
Sekretariat: tel. 32/277-72-17 277-72-18 lub 32/271-35-31
mail: sekretariat@zabrzezsm.pl www.zabrzezsm.pl



OKAZJA!!! LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA

Zarząd Zabrzeńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej ogłasza przetarg ofertowy nieograniczony na wysokość czynszu najmu lokali użytkowych usytuowanych jak niżej:

Zabrze - ul. Wolności 125 - pow. 474,10 m²
proponowana stawka czynszowa: 16,30 zł/m² netto + opłaty za media.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w kwocie 23.140,00 zł, kwoty: 50,00 zł na pokrycie kosztów przetargu oraz pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargowymi, które dostępne są w Dziale Lokali Użytkowych oraz na stronie internetowej ZSM.

Zabrze - ul. Franciszkańska 21 - pow. 124,80 m²
proponowana stawka czynszowa: 14,20 zł/m² netto + opłaty za media.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w kwocie 5.772,00 zł, kwoty: 50,00 zł na pokrycie kosztów przetargu oraz pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargowymi, które dostępne są w Dziale Lokali Użytkowych oraz na stronie internetowej ZSM.

Zabrze - ul. Pokoju 35 - pow. 38,00 m²
proponowana stawka czynszowa: 16,30 zł/m² netto + opłaty za media.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w kwocie 1.855,00 zł, kwoty: 50,00 zł na pokrycie kosztów przetargu oraz pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargowymi, które dostępne są w Dziale Lokali Użytkowych oraz na stronie internetowej ZSM.

Zabrze - ul. Ślęczka 8 - pow. 227,77 m²
proponowana stawka czynszowa: 16,30 zł/m² netto + opłaty za media.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w kwocie 11.453,00 zł, kwoty: 50,00 zł na pokrycie kosztów przetargu oraz pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargowymi, które dostępne są w Dziale Lokali Użytkowych oraz na stronie internetowej ZSM.

Zabrze - ul. Klonowa 15a (XI p.) - pow. 21,28 m²
proponowana stawka czynszowa: 16,30 zł/m² netto + opłaty za media.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w kwocie 1.040,00 zł, kwoty: 50,00 zł na pokrycie kosztów przetargu oraz pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargowymi, które dostępne są w Dziale Lokali Użytkowych oraz na stronie internetowej ZSM.

Zabrze - ul. Sobieskiego 6 - pow. 507,50 m²
proponowana stawka czynszowa: 16,30 zł/m² netto + opłaty za media.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w kwocie 25.320,00 zł, kwoty: 50,00 zł na pokrycie kosztów przetargu oraz pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargowymi, które dostępne są w Dziale Lokali Użytkowych oraz na stronie internetowej ZSM.

Oferty należy składać w siedzibie ZSM, Zabrze ul. Ślęczka 1a (Sekretariat) w terminie do dnia 25.07.2022 r.

Komisijny wybór ofert odbędzie się w dniu 26.07.2022 r. o godz. 1000 w siedzibie ZSM. Wszelkich informacji udziela Dział Lokali Użytkowych ul. Ślęczka 8, pokój nr 15 (tel. 32/277-72-43).

UWAGA!

Zarząd Zabrzeńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Radni dziękują prezesowi Kłosa za przeniesienie biznesu do Zabrza. Ubolewają jednak, że policja odstrasza im klientów

Prekursor w strefie

Radni komisji gospodarki komunalnej i rozwoju Rady Miasta w Zabrzu gościli niedawno w zabrzańskiej siedzibie wielkiej, rodzinnej firmy piekarniczej na Śląsku – Kłosa. To ona jako pierwsza zawitała w 2015 roku do nowo tworzonej strefy ekonomicznej w naszym mieście, budując tu rozległy zakład produkcji pieczywa, ciast i słodkości najlepszego gatunku, a także stwarzając nowe miejsca pracy. Dużą popularność wśród zabrzeńców zdobyły także liczne w mieście sklepy firmowe, choć największe wzięcie ma całodobowy, funkcjonujący przy samym zakładzie w strefie – przy ul. Goduli. Można tu nie tylko zaopatrzyć się w świeże chleby i bułki różnego rodzaju, ale także wyroby garmazeryjne, jak pierogi czy krokiety. Największym wzięciem w sezonie letnim cieszą się jednak lody w gałkach, po które ustawiają się tasiemcове czasem kolejki. Przy okazji długiej rozmowy na temat funkcjonowania Kłosa w Zabrzu radni dociekali także, jak właściciel firmy radzi sobie z dość częstą obecnością patroli policji drogowej, która na firmowym parkingu uczyniła sobie „bazę” punktu pomiaru prędkości kierowców, czym – zdaniem jednego z radnych – odstrasza i stresuje klientów sklepu.



Podczas spotkania wielokrotnie podkreślano, że Kłos był nie tylko prekursorem w zabrzańskiej strefie, ale też swoją postawą zachęcał inne duże firmy do inwestowania w swój biznes w Zabrzu. O te początki właśnie radni pytali Tomasza Kurzyca, jednego ze współwłaścicieli tej rodzinnej firmy (na dolnym zdjęciu pierwszy z prawej). – Dlaczego akurat oferta Zabrze państwa przekonała? – dopytywał Grzegorz Lubowiecki (Lepsze Zabrze).

– Mieliliśmy już wtedy wstępnie wybrany teren inwestycyjny w Katowicach, a dodatkowo obawialiśmy się odejścia od nas doświadczanego personelu w przypadku przeniesienia produkcji do Zabrze. Wahaliśmy się bardzo, ale wiele rozmów przeprowadzonych z panią prezydent Małgorzatą Mańką-Szulik przekonało nas, że warto spróbować swoich sił tutaj właśnie. Podjęliśmy więc to wyzwanie i muszę przyznać, że bardzo się to opłacało. Bo gdybyśmy postawili na Katowice, to już w tej chwili byłoby nam tam za ciasno. Tymczasem w zabrzańskiej strefie możemy się rozwijać. Właśnie obecnie się rozbudowujemy, bo na wiosnę przyszłego roku chcemy wprowadzić ofertę restauracyjną z ciepłymi posiłkami. Mam nadzieję, że i ta propozycja zyska uznanie i zainteresowanie tak w oczach mieszkańców, jak i pracowników całej strefy – podkreślał prezes Kurzyca.

Z kolei radny Sebastian Markisch (PiS) dopytywał o strukturę zatrudnienia w firmie, zaś Urszula Potyka (KO – Nowe Zabrze) dociekała, ile zabrzeńców znalazło w tej firmie źródło utrzymania?

– W samym zabrzańskim zakładzie pracuje przy produkcji 230 osób, ale w sumie

zatrudniamy na Śląsku 900 osób, włącznie z ekspedientkami 23 sklepów firmowych. Oczywiście wciąż odczuwamy braki kadrowe, dlatego chętnie przeprowadzamy szkolenia dla osób nie zorientowanych w specyfice naszej pracy. Co do załogi naszego zabrzańskiego zakładu, to około 30 – 35 procent dojeżdża spoza miasta specjalnym transportem tzw. busikami, ale pozostała część personelu to głównie zabrzeńcy. W ostatnim czasie zatrudniliśmy też około 25 – 30 osób z Ukrainy, głównie kobiety – wyjaśnił prezes Kurzyca.

Z kolei przewodnicząca Rady Miasta Łucja Chrzęstek – Bar dziękowała szefowi Kłosa za to, że jako prekursor biznesu w zabrzańskiej strefie, swoją postawą przyczynił się do ściągnięcia tutaj innych znamienitych firm, nawet z odległych krajów, jak np. amerykańskiego Webera produkującego grile w Zabrzu na cały świat.

– Nie mogło być inaczej, skoro spotkaliśmy się z taką życzliwością władz miejskich

i pomocą urzędników w załatwianiu wszelkich formalności – odwdzieczył się życzliwym słowem prezes Kurzyca.

Tymczasem radny Janusz Bieniek (Skuteczni dla Zabrze), zwrócił uwagę na kwestię patroli policji drogowej, który wykorzystuje firmowy parking Kłosa do tego, by ustawiać tu radiowóz i łapać kierowców przekraczających dozwolone w tym miejscu 50 km/h. – Mam sygnały od niektórych mieszkańców, że jadąc do was po pieczywo, na widok patrolu i pomiaru prędkości bardzo się stresują i wręcz rezygnują z zakupu – zauważył Bieniek, rozpętlając dyskusję o zasadności takiego ograniczenia prędkości przy ulicy, która w ogóle nie ma zabudowań mieszkalnych.

– Cóż możemy zrobić? Nas się nikt o pozwolenie nie pytał, a przecież nie przegonię patrolu by potem narażać swój firmowy transport z pieczywem na liczne kontrole – odparł pół żartem, pół serio wyraźnie zaskoczony pytaniem prezes Kurzyca.

W związku z tym radni głośno się zastanawiali czy nie podjąć wniosku do władz miejskich o podniesienie dopuszczalnego limitu prędkości przy tej ulicy do przynajmniej 60 km/h, by ukrócić zjawisko – ich zdaniem – „polowania” przez policjantów na kierowców. Zapal radnych ostudził jednak naczelnik Rafał Kobos, pełnomocnik prezydent miasta ds. inwestorów, a także dziennikarz GŁOSU, zwracając uwagę na problem nielegalnych rajdów samochodowych, urządzanych tu po otwarciu nowej drogi.

– Policja to w ogóle wnosiła o obniżenie dopuszczalnej prędkości do 40 km/h i zainstalowanie progów spowalniających. Na to jednak kategorycznie nie zgodziła się pani prezydent bo utrudniałoby to ruch ciężkiego transportu w strefie ekonomicznej – wyjaśnił Kobos sugerując, by pozostawić kompromisowe rozwiązanie.

Także pytany przez nas już po posiedzeniu komisji Adam Kołatek, wicedyrektor Miejskiego

Zarządu Dróg w Zabrzu ocenił postulat radnych za nietrafny. – Nie mam wrażenia, że pilnowanie prawa i porządku w strefie ekonomicznej przez policję jest „polowaniem”. Wręcz przeciwnie, należałoby docenić, że policja rozwikłała dokuczliwy problem nielegalnych wyścigów, które odbywały się tam w różnych dniach tygodnia i porach doby. Poza tym to nie jest odludne miejsce, tamtędy wiele pracowników idzie do pracy piechotą lub dojeżdża rowerami, część osób przechodzi przez jezdnię na utworzony tam niedawno przystanek autobusowy. Nierozumieliśmy dla mnie uwagi kierowców, którzy nie przestrzegają prawa drogowego a potem mają pretensje do policji, że wykonuje swoje obowiązki dbając o nasze wspólne bezpieczeństwo – podkreślił Kołatek.

A jak sama policja komentuje fakt „straszenia” klientów popularnej piekarni przy wykorzystaniu prywatnego parkingu zakładu? Sebastian Bijok, rzecznik prasowy zabrzańskiej komendy jest zaskoczony takim stawianiem sprawy przez niektórych radnych: – Jeśli parking jest ogólnodostępny, a radiowóz nie stwarza zagrożenia i parkuje zgodnie z przepisami, to nie widzę żadnego problemu. Przecież wszystkim, włącznie z radnymi, powinno zależeć na tym, by droga była bezpieczna, a policja widoczna i sprawna w działaniu. Nie może być przyzwolenia na jazdę z nadmierną prędkością i ryzyko wypadków oraz potrąceń. A jeśli gmina uważa inaczej, to zawsze może podnieść dopuszczalną prędkość w tym miejscu. My robimy po prostu swoje – podkreśla rzecznik zabrzańskiej policji. (pej)



W Mikulczycach rusza równolegle już trzecia duża inwestycja drogowa – będą korki

Przebudują skrzyżowanie

Zgodnie z naszymi wcześniejszymi doniesieniami, w ubiegły czwartek (7 lipca) podpisana została w Ratuszu warta 11 mln zł umowa na gruntowną przebudowę niezwykle newralgicznego skrzyżowania w Mikulczycach, u zbiegu ulic Tarnopolskiej, Chopina i Kościuszki obok Lidla i Młodzieżowego Domu Kultury (na zdjęciu). W przetargu zdecydowano, że wszystkie prace wykonana znana już w naszej gminie z realizacji różnych inwestycji firma Drogo-pol z Katowic. Inwestycja przewidująca także postawienie sygnalizacji świetlnej, ma zostać ukończona do kwietnia przyszłego roku. Jej realizacja musi zostać skoordynowana z dwiema innymi kluczowymi, już trwającymi inwestycjami w tej samej dzielnicy: modernizacją torowiska tramwajowego oraz budową przedłużenia Alei Korfańskiego z ul. Brygadzystów i powstaniem dużego ronda obok tutejszej poczty. Te prace przebiegają już pełną parą.

Każdy, kto choć trochę zna układ komunikacyjny Mikulczyc wie doskonale, jak trudnym dla kierowców jest zaplanowane do przebudowy skrzyżowanie. I nie tylko dlatego, że ulica Tarnopolska jest główną w dzielnicy. Kluczowa trudność polega na tym, że samochody (w tym autobusy komunikacji miejskiej) podążające od strony śródmieścia podporządkowaną ulicą Chopina,



PRZEMYSŁAW JARASZ

muszą się w tym miejscu zatrzymać i ruszać z lekkiego wzniesienia, co dla mniej wprawnych kierowców, próbujących znaleźć lukę w sznurku pojazdów podążających główną arterią, bywa kłopotliwe. Problem z włączeniem się do ruchu mają także kierowcy po przeciwnej stronie, a więc jadący z ulicy Kościuszki, w tym wyjeżdżający spod Lidla. Pokonanie krzyżówki na wprost lub przy skręcaniu w lewo, zwłaszcza w godzinach komunikacyjnego szczytu, bywa nie lada wyzwaniem. A na domiar złego trzeba jeszcze uważać na pieszych zmierzających przez pasy na liczne w okolicy przystanki autobusowe i tramwajowe lub idący do umiejscowionej tam administracji mieszkaniowej.

O potrzebie gruntownej przebudowy tego skrzyżowania mówiło się w zabrzańskim samorządzie od dawna, ale wciąż brakowało na to pieniędzy. Pomiaru natężenia ruchu dokonane w 2017 roku jednoznacznie wykazały, że przepustowość

tego miejsca jest na wyczerpaniu. Początkowo rozpatrywano budowę ronda, ale po analizach uznano, iż lepiej sprawdzi się sygnalizacja świetlna.

– Przygotowanie pełnej dokumentacji projektowej wraz z uzyskaniem decyzji administracyjnej na rozbudowę skrzyżowania, powierzyliśmy katowickiej spółce Drogowa Trasa Średnicowa. Wszystko to robiono w oparciu o wieloletnie obserwacje, statystyki zdarzeń drogowych oraz analizy projektowe. 18 stycznia prezydent Zabrze wydała formalną decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji. Z uwagi na ważny interes społeczny, nadano jej rygor natychmiastowej wykonalności – przypomina Danuta Bochyńska – Podloch, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Zabrzu.

W ramach planowanej rozbudowy skrzyżowania przewiduje się także przebudowę zatok autobusowych, chodników, zjazdów z posesji, a także poboczy, placu do zawracania wraz z odcinkiem drogi dojazdowej oraz pięciu

miejsz postojowych. Powstanie też peron tramwajowy. To rzeczy widoczne gołym okiem, ale nadto poprawiona zostanie infrastruktura podziemna: kanał technologiczny, kanalizacja deszczowa, kolektor kanalizacji sanitarnej, sieć wodociągowa, gazowa, oświetlenia ulicznego, sieci elektroenergetycznej, a także zabezpieczenie istniejących sieci telekomunikacyjnych.

Służby miejskie podkreślają, że na etapie opracowania dokumentacji projektowej dołożono wszelkich starań aby skoordynować dwie niezwykle ważne społecznie inwestycje w Mikulczycach, tj. przebudowę torowiska tramwajowego za 22,6 mln zł oraz rozbudowę skrzyżowania. – Niestety, perturbacji w ruchu drogowym przy tak ogromnych zmianach nie da się niestety uniknąć. Warto jednak to zrobić w jednym czasie, by wspólnie dograć wszelkie elementy i kompleksowo poprawić płynność ruchu i bezpieczeństwo – podkreśla dyrektor Bochyńska – Podloch. (pej)

Zabrze otrzymało tytuł Gmina na 5! w XIII edycji corocznego rankingu przygotowywanego przez Studenckie Koło Naukowe Akceleracji. Działają ono przy Instytucie Przedsiębiorstwa Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie w renomowanej Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.

Docenili Zabrze

W tym roku młodzi przebadali 687 jednostek administracji i wyróżnione zostały 54 gminy. Badaniem objęto innowacje i dobre praktyki ukierunkowane na pozyskanie oraz podniesienie jakości obsługi inwestorów, przedsiębiorców, turystów oraz mieszkańców przy użyciu nowoczesnych mediów. Szczególnie doceniana była sprawna i skuteczna komunikacja z przedsiębiorcą, czy inwestorem oraz udzielane wsparcie, wpływające tym samym na atrakcyjność inwestycyjną i wizerunek miasta.

W tym roku Zabrze otrzymało wcześniej takie nagrody, jak Skrzydła IT w Administracji czy Przyjazny samorząd. Władze miasta przy okazji otrzymywania jakichkolwiek laurów (o różnej skali ważności) podkreślają, że każde z nich wpływa na dobry wizerunek Zabrze, ale że nie ma co ulegać megalomanii i stale trzeba pracować nad dalszym podnoszeniem jakości usług. Podpowiadamy, że jest nad czym się pochylić. (jl)



OGŁOSZENIA



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 zostały wywieszone wykazy nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców stanowiące załączniki do Zarządzeń Prezydenta Miasta Zabrze

nr: 682/ON/2022, 683/ON/2022, 684/ON/2022, 685/ON/2022, 691/ON/2022, 692/ON/2022, 693/ON/2022, 694/ON/2022, 695/ON/2022, 696/ON/2022, 698/ON/2022

oraz

wykaz nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu stanowiący załącznik do Zarządzenia Prezydenta Miasta Zabrze nr 686/ON/2022.

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: <https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300> w menu przedmiotowym: wykazy nieruchomości – zbycie.



INFORMACJA PREZYDENTA MIASTA ZABRZE

Informuję, że wykaz nr 29/NG/2022

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do wynajęcia w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze w gmachu Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: <https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0> w menu przedmiotowym: wykaz nieruchomości – najem.

Na Zandce, która miała być perłą, wciąż straszą koszmarnie elewacje

Rewitalizacja odroczone

O odkupionym przed czternastu laty przez spółkę ZBM TBS od prywatnego właściciela, osiedlu patro-nackim Donnersmarcków, popularnie zwanym Zandką (od niemieckiego Sandkolonie) pisaliśmy nie raz. Bo osiedle to – jedno z cenniejszych wśród zabrzańskich zabytków – od lat nie może doczekać się kompleksowego remontu. Zaledwie trzy tygodnie temu poruszyliśmy sprawę wciąż czekających na swą kolej, mocno nadszarpniętych zębem czasu budynków przy ul. Cmentarnej. Dziś wracamy do prowadzonych tam w zeszłym roku (*Ostrożnie z tą perłą* – GŁOS nr 10 z 11 marca 2021 r.) prac związanych z termomodernizacją budynków przy ul. Krakusa. Usuwanie usterek ciągnie się, jak przysłowiowe flaki z olejem, bo wykonawca nie dotrzymuje terminów, a na inne prace nie ma pieniędzy. Tymczasem, (po naszej interwencji) naprawa źle osadzonych okien, o którą mieszkańcy upominali się od roku, trwała... jeden dzień.

Przypomnijmy, że osiedle zaprojektowane przez znanych, berlińskich architektów Arnolda Hartmana oraz Emila i Georga Zillmanów powstało w latach 1903 – 1922. Składało się z ponad 40 budynków z białej i czerwonej cegły, w drewnianej konstrukcji szkieletowej z bogatą szybką. Obok budynków mieszkalnych, znajdowały się tam: przedszkole, szkoła, straż pożarna, inne budynki usługowe. Jednak jedynie te ostatnie, częściowo po kompleksowych remontach, prowadzonych tam w ostatnich latach przez gminę, już odzyskały swój dawny blask.

Tymczasem plany rewitalizacji osiedla opracowane kilkanaście lat temu przez studentów Architektury Politechniki Śląskiej w porozumieniu z prezydentem Zabrze i zaprezentowane wówczas mieszkańcom, przynajmniej na papierze wyglądały imponująco. Sztandarowym przykładem takiej uduchowej rewitalizacji (a właściwie adaptacji na potrzeby społeczne) – jest budynek gazowni. Obiekt ten już pojawił się w fachowych opracowaniach i to nie tylko polskich. Niestety, w porównaniu z nim reszta osiedla, w tym pięć remontowanych z dotacji (między innymi na podłączenie budynków do grzewczej sieci miejskiej) w latach 2020 – 2021 przez ZBM TBS budynków przy ul. Krakusa, przypomina kompleks „lumpiarskich” familoków.

Absurdy i usterki

Prace wykonywane wówczas na zlecenie ZBM TBS przez konsorcjum Pibex – Radbud wpłynęły zdecydowanie na podniesienie komfortu życia mieszkańców, bo wymianiono instalacje, przeniesiono ostatnie sanitariaty z klatek schodowych do mieszkań, czy odmalowano latami nie odświeżane klatki schodowe. Jednak z zewnątrz nie widać istotnych różnic. Główna firma Progres (zgodnie z zamówieniem zleceniodawcy) na nowe wymieniła bowiem jedynie stare, drewniane okna. Na pytanie dlaczego nie ruszono ohydnych i również nie nowych, plastikowych okien o nieprawidłowych profilach (bez luków), kształtach i podziałach, kierownik działu technicznego i realizacji inwestycji ZBM TBS, Piotr Wicik odpowiada: nie wymieniano tych, które przed wpisaniem osiedla do rejestru zabytków (10 lat temu – dop. red.) wprawili sami mieszkańcy. Niestety, efekt tych „oszczędności” jest taki, jak widać na załączonych zdjęciach. W dodatku stare, zwieńczone łukami okienka piwniczne nie wiadomo czemu zastąpiono prostokątnymi. Dla mieszkańców jednak nie mniej, a może nawet bardziej istotną sprawą są nieprawidłowości w montażu okien, czy ich konstrukcji. – Wszystkie cztery okna, które zamontowano wówczas w naszym mieszkaniu są krzywo osadzone, źle wstawione,



skrzydła opadają po otwarciu tak, że nie można ich swobodnie zamknąć. Szpary między nimi a ścianą mają po 4 mm, tak że palec można włożyć. W dodatku pod parapetami sama pianka, zamiast podmurowania – żalił się nam z początkiem czerwca Krzysztof Nowak z ul. Krakusa 14 – Już rok temu zgłaszaliśmy z żoną do ZBM zarówno telefonicznie, jak i mejlowo te usterki, ale mimo obietnic nikt nie przyszedł ich usunąć do dziś. Sąsiadka z mieszkania obok w ogóle nie może otworzyć tego dużego okna, bo zawiasy oberwały się pod ciężarem skrzydła i może ono wypaść na zewnątrz.

Mężczyzna miał jeszcze wiele innych uwag. Między innymi, że z przewodów dymowych, zamienionych podczas remontu na wentylacyjne, mimo włożenia w nie wkładów kominowych, do mieszkania dociera swąd sadzy, a z sufitu na klatce schodowej, zabudowanego podwieszanym sufitem kasetonowym kapie woda. Ta ostatnia uwaga nie zdziwiła nas zbytnio, gdyż już w zeszłym

roku wyrażaliśmy dezaprobatę dla zamontowania pod zabudowę sufitu, na wysokości ponad 3 metrów... rur doprowadzających zimną wodę wraz z licznikami wody i znajdującymi się przed nimi zaworami, z czym spotkaliśmy się pierwszy raz w naszej dziennikarskiej praktyce. Teraz mieszkańcy bez drabiny i rozmontowania części sufitu na klatce nie mają w razie awarii dostępu do zaworów, ani możliwości sprawdzenia źródła przecieku. I choć ledwie kapie woda (jak stwierdziliśmy będąc na miejscu) to prawdopodobnie efekt skroplenia się pary na zimnych rurach w upalny dzień, to spowodowane przez nią zacieki na suficie są powodem do zmartwienia. Ponadto woda w kontakcie z instalacją oświetleniową może grozić zwarcieniem. – Niestety, według projektanta, było to jedyne miejsce na klatce, gdzie można było te zawory umieścić, bo szerokość jej jest zbyt mała, by można ją jeszcze zauważyć – tłumaczył Wicik. Tymczasem w podobnych przypadkach raczej wykonuje się bruzdy, czy wnęki w ścianach.

Do trzech razy sztuka

Kilka dni po naszej interwencji w sprawie okien, otrzymujemy informację z ZBM TBS, że po „wizji z udziałem pracownika spółki” w mieszkaniu Nowaka wezwano wykonawcę do usunięcia usterki w ramach gwarancji, a ten umówił się już na konkretny termin – piątek 17 czerwca. – Mimo iż mieliśmy początkowo inne plany, bo był to dzień po Bożym Ciele, cierpliwie przez cały dzień czekaliśmy w domu. Niestety, bezskutecznie – denerwuje się Nowak, a my ślemy kolejnego

mejla do ZBM TBS z informacją o tym incydencie. Sytuacja powtarza się w następnym tygodniu. Fachowiec od okien przychodzi do Nowaków bez uprzedzenia dokładnie w Dniu Ojca (23 czerwca). – Nie zabrał jednak drabiny, więc umawia się na kolejny dzień – wspomina Nowak. – Znowu czekanie, tym razem „jedyń” od godz. 17, zgodnie z umową. Na próżno...

Na szczęście trzeci termin (4 lipca) zostaje dotrzymany, choć lokatorzy poinformowani zostają o nim nie z wyprzedzeniem, a niemal bezpośrednio przed wizytą fachowców. Szczęściem w nieszczęściu Nowak, który niedawno doznał poważnej kontuzji nogi, jest w domu. Lokator jest zadowolony, bo mimo wcześniejszych zapowiedzi, że usuną usterki tylko w największym oknie, udaje mu się wynegocjować naprawę wszystkich czterech. Tego samego popołudnia naprawione zostaje też okno w mieszkaniu sąsiadki, o czym z satysfakcją Wicik zawiadamia nas dzień później. Lepiej późno, niż wcale...

Niestety, odnośnie kakofonii okien na elewacjach Wicik nie ma dla nas satysfakcjonującej informacji. Powtarza to, co już w zeszłym roku od miejskiej konserwator zabytków, Agnieszki Gerlic usłyszeliśmy, że ZBM-owi, jako spółce gminnej, nie należy się dotacja na ten cel i – jeśli nie dofinansuje go gmina – cały ciężar tej operacji będzie musiał ponieść sam. A ZBM TBS na razie potrzebuje pieniędzy na pilniejsze remonty, więc sprawy estetyki osiedla będą musiały poczekać.

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA



Wieża ciśnień już gotowa, wystawa ruszy w ciągu miesiąca

Emocje na wysokości

Wszystko wskazuje na to, że dokładnie cztery lata po rozpoczęciu remontu zabytkowej wieży ciśnień przy ul. Zamoyńskiego w Zabrze, zostanie ona oddana turystom do użytku. Prace budowlane i adaptacyjne (dobudowano m.in. szklaną klatkę schodową) pierwotnie zakończyły się niemal rok temu, ale Muzeum Górnictwa Węglowego pozyskało niedawno na tę inwestycję dodatkowe ponad milion złotych. W związku z tym m.in. „wzbogacono” wyposażenie, instalacje oraz wystawę, która zajmie serce wieży, pod samą kopułą. Prace przy ekspozycji Carbonum poświęconej węglowi dobiegają końca i w połowie sierpnia zostaną sfinalizowane. Wtedy też ruszy w kopule obiektu kawiarnia. Większą część pomieszczeń już zagospodarowano na potrzeby muzeum, a do pozostałych wprowadzą się instytucje realizujące programy społecznej rewitalizacji. Taka była umowa dotycząca wielkiego wsparcia remontu m.in. z funduszy Unii Europejskiej.

– Cały remont i adaptacja kosztowały 34 miliony złotych – mówi Bartłomiej Szewczyk, dyrektor Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze, w pieczy którego jest ów zabytkowy obiekt. – Dzięki jednak wszelakim wsparciom, projektom, funduszom unijnym oraz budżetowi samego MGW, miasto Zabrze zapłaciło za całą inwestycję tylko 2 miliony złotych! To zatem olbrzymi sukces organizacyjny wszystkich zainteresowanych, a szczególnie miasta, które przed laty zdecydowało się wieżę odkupić na rzecz MGW (w 2017 roku) od firmy Siltech.

Wcześniej właścicielem wieży (od 2000 roku) był Robert Wallon, były piłkarz Górnika Zabrze mieszkający w Szwajcarii. Nabył ową nieruchomość od miasta, bo Zabrze w tamtych czasach zupełnie nie było stać na jej remont, a Wallon obiecał jej rewitalizację. Obiekt ostatecznie jednak... sprzedał. Także kolejnego właściciela – firmę Siltech Jana Chojnackiego (prowadzącą w Zabrze m.in. prywatną kopalnię) – nie było stać na jej zagospodarowanie. – Tego typu olbrzymie obiekty praktycznie nie są w stanie funkcjonować jako prywatne biznesowe projekty – mówi Bartłomiej Szewczyk. – Ich remonty są drogie, nie mówiąc już o utrzymaniu i działaniu. Jedyna w Polsce – do niedawna funkcjonująca jako restauracja – wieża ciśnień, była właścicielem milionera w Pszczynie, ale też nie wytrzymała próby czasu. Zabrzeńska jest dużo większa, ale dzięki wsparciu unii oraz faktu, że jej działanie oparte jest na budżetach różnych instytucji oraz sprzężone z całym Muzeum



Górnictwa Węglowego, ma to rację bytu. Ratowanie takich zabytków przemysłowych w taki sposób ma sens. Dwadzieścia lat temu to było w ogóle nie do pomyslenia...

– Wieża sama z siebie jest turystyczną atrakcją – mówi Dariusz Walerjański, historyk, przewodniczący komisji kultury i dziedzictwa Rady Miasta. – Obiekt już stał się architektonicznym symbolem Zabrze, a gdy zostanie w pełni uruchomiony, będzie pewnie ikoną miasta. Przyciąga swą uwagą z zewnątrz ale to w środku są nie lada atrakcje. W jego szczycie, na czubku kopuły, do której można będzie wejść, znajduje się osiem

okrągłych okien. Z wysokości 46 metrów rozciąga się przez nie we wszystkie strony świata niezwykła na cały Śląsk panorama. Przy dobrej widoczności bez problemu widać poszczególne szczyty Beskidów.

Nieco niżej, na wysokości 28 metrów (tam kiedyś znajdował się główny zbiornik na wodę), w głównej części kopuły, usytuowana jest kawiarnia. W jednym z miejsc, gdzie powinno być okno, jest niecodzienny balkon (taras) o powierzchni dobrych kilku metrów kwadratowych. Jego podłoga oraz wszystkie boczne ściany są wykonane ze szkła. Stojąc zatem na nim, mamy wrażenie unoszenia się



Tak było...



...a tak jest

w powietrzu. Emocje dla osób z lękiem wysokości czy przestrzeni mogą być spore... Taras jest na tyle duży, że planowane jest w przyszłości – na specjalne zamówienie – ustawienie na nim restauracyjnego stolika!

Na tej samej wysokości, wewnątrz obiektu, dostępna będzie wspomniana wystawa *Carbonum*. Jako, że usytuowana jest w dużej przestrzeni otoczonej czarną stalową konstrukcją techniczną (szkielet wewnętrzny, schody, rusztowanie) jej główny obszar zajmuje podwieszany przeogromny model chemiczny węgla z ekranem filmowym. I to właściwie tyle, co dziś można powiedzieć o tej ekspozycji, gdyż wszelkie jej detale owiane są nieustępną tajemnicą. Projektem i budową wystawy zajmuje się renomowana firma Adventure, która realizuje nowoczesne wystawy w całej Polsce dotyczące bardzo różnych tematów od ekologii po geologię, historię, politykę i właśnie zabytki czy nawet takie tematy jak dzieje... mleka. Na samym tylko Śląsku znana jest choćby z wystaw w Muzeum

Śląskim czy Muzeum Powstań Śląskich, a na naszym rodzimym podwórku z wystawy stałej w Rudzie Śląskiej oraz w Sztolni Królowa Luiza. Specjalizuje się w nowoczesnej, multimedialnej prezentacji w połączeniu z tradycją. I tak też będzie w wieży, gdzie w prawie okrągłym poszczeniu rozmieszczonych będzie wokół wiele interaktywnych monitorów.

Wstęp na wystawę będzie płatny i powiązany z innymi atrakcjami Muzeum Górnictwa Węglowego (sztolnia, park 12C, kopalnia Guido), natomiast wejście do kawiarni dzięki niezależnej szklanej klatce schodowej z windą będzie bezpłatne. Darmowe będzie także korzystanie z rekreacyjnego terenu wokół wieży, gdzie wyeksponowano niektóre elementy dawnych wodnych urządzeń oraz typowo śląskich podwórek, takich jak choćby „klopsztanga” czyli trzepak na dywany, który był centralnym punktem każdego śląskiego „placu”.

JAKUB LAZAR

Siedem faktów o wieży, które warto znać

- Zbudowana w 1909 roku.
- Konstrukcja murowana, podpiwniczona, na planie ośmioboku o średnicy 22,3 m.
- Posiada osiem ceglanych słupów o wysokości 28 m.
- Dawniej miała stalowy nitowany zbiornik na wodę o wysokości 7,2 m, poj. 2000 m³ i pow. 283 m².
- Wysokość ponad 43 metry.
- Pracowała jako wieża wodna do 1980 r.
- Jej powierzchnia całkowita wynosi 1 124,9 m².

(zebrał Dariusz Walerjański)

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

**MUZEUM MIEJSKIE
GALERIA CAFE SILESIA**
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWA: Opowiem Wam o Zabrzu (historia miasta, głównie od 1922 roku, czyli momentu nadania praw miejskich; swoistym przewodnikiem po ekspozycji jest Antoni Rollnik – górnik, społecznik i urzędnik).

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

14 lipca (godz. 10) – Letnia akcja wakacyjna dla dzieci (od lat 3): malowanie na wodzie (wyciszające zajęcia, których efekty – wzory powstałe na wodzie – ostatecznie znajdują się na doniczkach); **19 lipca (godz. 10)** – tworzenie ozdób na ścianę techniką poligrafii (od lat 8); **21 lipca (godz. 10 i 11)** – warsztaty ukraińskiej sztuki ludowej.

Dla dorosłych natomiast w lipcu specjalistyczne zajęcia gimnastyczne: w poniedziałki o godz. 17 – tabata, o godz. 18.30 – pilates, a w środy o tych samych godzinach maxi spalanie i także pilates.

WYSTAWA: Zabrze za 100 lat (pokonkursowa ekspozycja prac inspirowanych twórczością Stanisława Lema).

**DZIELNICOWY OŚRODEK
KULTURY BISKUPICE**
Zabrze, ul. Kossaka 23
tel. 32 27 73-38

WYSTAWA: Dwory polskie – ekspozycja prac nauczycielki i plastyczki Urszuli Skorzyckiej powstałej po wędrowkach po kraju.

KAWIARNIA ARTYSTYCZNA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 534 148-555



14 lipca (godz. 19) – koncert z cyklu Muzycznych czwartków: zespół Carbon.

Ruda Śląska, plac Jana Pawła II
tel do org. 32 248 62 40

15 lipca (godz. 17) – *Ruda Śląska solidarna z Ukrainą!* – koncert charytatywny. Wystąpią: Kasia Piowczyk, Roman Skorpion, Jurij Dakunczak (ukraiński wirtuoz akordeonu), Piotr Herdzina, Bożena Dar (popularna piosenkarka z Ukrainy), Róścisław Kuszyński (znany tenor z Ukrainy wykonujący klasykę jak i muzykę ludową) oraz rudy artyści – Zespół Cztery Piąte, chór św. Barbary z Bykowny, zespół wokalny MDK i inni. Na miejscu prowadzona będzie zbiórka pieniędzy oraz przyjmowane są wpłaty na konto Fundacji TVŚ (87 1050 1214 1000 0090 3167 5623) z dopiskiem *pomoc dla Ukrainy*.

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

16 lipca (godz. 11-13) – Ogród śniadaniowy: *English Best* – gry i zabawy z językiem angielskim, *Basniogród* – animacje dla dzieci, *Oriflame* oraz *Yves Rocher* – porady kosmetyczne, stoisko profilaktyki i promocji zdrowia, modelowanie z zapalek, prezentacja kolekcji akordeonów, *Czytelnia pod chmurką* (dla dzieci), pokaz radiowozu, prezentacja stroju ludowego, spotkanie z pszczelarzem, porady ogrodnicze, zajęcia ruchowe (wokalne i taneczne) prowadzone przez Stowarzyszenie MusicALL. Kolejne Ogrody śniadaniowe zaplanowano na **23 i 30 lipca**; **18 lipca** – **25 sierpnia** – *Lato ze sztuką* (warsztaty kreatywne dla dzieci ukraińskich i polskich w wieku 6-12 lat). Zajęcia nauki rysowania, stylizacji przedmiotów, techniki aplikacji, a także tkanie nici, drutu i koralików.

MUZEUM PRL
Ruda Śląska, ul. Zajączka 42
tel. 608 276 983, 880 263 303

Do obejrzenia (od środy do niedzieli w godz. 10-18) dawne wydawnictwa, plakaty, pomniki, wyposażenie mieszkań, sklepów i zakładów pracy, a ponadto dział motoryzacyjny i wiele innych atrakcji.

**ZABYTKOWA KOPALNIA
WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO**
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

Czynny jest Poziom 320, czyli wyrobiska usytuowane 320 metrów pod ziemią. Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnictwa i ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się dzięki jedynej na świecie podwieszanej kolejce elektrycznej, zjazd windą, a więc górniczą *szolą*. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochnackiego 12
tel. 32 271-40-77

Czynna jest m.in. największa atrakcja – Podziemna Trasa Wodna. To najdłuższa tego typu trasa w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda, ukryta pod ulicami śląskiego miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kłuczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Konieczna jest rezerwacja miejsc! Na miejscu także naziemny sektor dla dzieci z licznymi urządzeniami m.in. do przeprowadzania doświadczeń – Strefa 12C. To tam w każdą sobotę od 9 lipca do 3 września, w godzinach 13 – 18 organizowane są warsztaty *Mosty. Letnia szkoła kultur i tradycji* – cykl wyjątkowych, letnich, bezpłatnych spotkań (językowych, muzycznych, ruchowych) skierowanych do rodzin z dziećmi z Polski i Ukrainy.

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Wolności 408
tel. 32 271-40-77



16 lipca (godz. 19.30) – Carnall Festival (wstęp wolny): TSA – Michalski Niekrasz Kapłon (TSA MNK). To polski zespół hardrockowy, oficjalnie założony 13 czerwca 2019 roku przez Janusza Niekrasza, Marka Kapłona i Damiana Michalskiego. Grupa stanowi osobne równoległe przedsięwzięcie artystyczne mające na celu kontynuację muzycznych tradycji zespołu TSA oraz tworzenie nowego repertuaru. Następne festiwalowe dni to: 22 lipca, 13 sierpnia i 27 sierpnia – finał z udziałem DJ Hazela i Bueno Clinic.

Zwiedzanie oddanej niedawno w całości do użytku strefy Carnall obejmującej odrestaurowane obiekty (szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z nową wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa itd.).

PARK TECHNIKI WOJSKOWEJ
Zabrze ul. Mochnackiego 12
tel. 601 65-52-52

EKSPOZYCJA: czołgi, samoloty, pojazdy transportowe, wyrzutnie rakietowe itp.

MIEJSKI OGRÓD BOTANICZNY
Zabrze, ul. Piłsudskiego 60
tel. 32 271-30-33

16 lipca (godz. 10) – zajęcia jogi (należy mieć własną matę do ćwiczeń); **17 lipca (godz. 16)** – koncert orkiestry dętej Muzeum Górniczego Węglowego pod dyktando Henryka Mandrysa.

Olbryzi kompleks roślin pogrupowanych tematycznie, łąki, stawy, kolekcja żurawek i róż, kawiarenka, duży plac zabaw dla dzieci.

**MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 2**
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: ekspozycja podsumowująca rok artystyczny Grupy 18– Obsydian działającej pod kierunkiem Iwy Kruczkowskiej-Król.

**MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 19**
Zabrze, ul. Sobieskiego 31
tel. 32 271-30-80

WYSTAWA: Historyczne budynki (najnowsze akwarele – 48 prac – Józefa Jonika ukazujące miasto na przełomie wieków, znane i nieznane miejsca oraz obiekty także w ujęciu historycznym);

19, 21, 26 i 28 lipca (godz. 11) – letnie zajęcia biblioteczne dla dzieci.

**DOM KULTURY
BIELSZOWICE**
Ruda Śląska, ul. Kokota 170
tel. 32 240-21-25

14 lipca (godz. 10) – *Jak pokonać Smoka* bajka w wykonaniu krakowskiego Teatru Kurtyna oparta na legendzie o Smoku Wawelskim (wstęp wolny, ale konieczna jest rezerwacja miejsc); **20 lipca (godz. 10)** – *Mapa skarbów* (bajka dla dzieci).

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57



WYSTAWA: Sztuka afrykańska – forma i kolor (ekspozycja z bogatych zbiorów rzeźmiosła artystycznego Czarnego Łądu zgromadzonego w muzeum w Zorach).

WYSTAWA STAŁA: Czas to pieniądz – interaktywna wersja historii cywilizacji, przemysłu i gospodarki na przykładzie Rudy Śląskiej.

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76



14 lipca (godz. 19) – *Letnia scena:* zagra zespół Tequilla Sunrise z Bytomia. Na kolejnym wieczorze (21 lipca) wystąpi Nous Deux; **15 lipca (godz. 18)** – wieczór z muzyką chillout.

CENTRUM ROZWOJU RODZINY
Zabrze, ul. Park Hutniczy 8
tel. 32 630 32 33

18 – 29 lipca – półkolonie dla dzieci ze szkół podstawowych. Kolejny turnus: **1 – 12 sierpnia** (wspólne zabawy, gry, warsztaty oraz zwiedzanie miasta).

**MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 9**
Zabrze, ul. Paderewskiego 35
tel. 32 275-05-24

14 lipca (godz. 10) – wakacyjne zajęcia (m.in. plastyka i rękodzieło) dla dzieci.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ



Martyniuk i Gaul!

W niedzielę o godz. 17 przed Platanem rusza Zabrze Summer Festiwal. Koncert (i cały festiwal, bo to w sumie cztery muzyczne wieczory) rozpocznie Kingsa & Malczy. Następnie scenę mają przejąć piłkarze Górnika Zabrze. Sportowcy zaprezentują się oficjalnie mieszkańcom dzień przed meczem z Cracovią Kraków. To idealna okazja na zapoznanie się z nowymi piłkarzami, a przede wszystkim z nowym trenerem Bartoschem Galem. Z tej okazji otwarty w Platanie Sklep Kibica Górnika Zabrze planuje promocje na wybrane produkty. W przerwie między prezentacją piłkarzy, a koncertem wieczoru na scenie zabawiać nas będą Dj Max Kolonkov i Dj Chojrak. O godz. 20.30 wystąpi natomiast gwiazda wieczoru – Zenon Martyniuk, król disco-polo znany z takich utworów jak *Przez twe oczy zielone* czy *Królowa nocy*.

Następny festiwalowy koncert już 22 lipca (piątek). Na scenie przed Platanem wystąpi o godz. 17 Skolim i Woners, a wieczorem Michał Wiśniewski!



na ekranach HITY TYGODNIA

15 lipca (piątek), godz. 23.05 film SF **Ewolucja planety małp** 



Dziesięć lat temu doszło do epidemii, która uśmierciła niemal wszystkich ludzi. Genetycznie zmodyfikowane małpy przewodzą wielotysięcznej populacji orangutanów, szympanów i goryli. Ich liderem jest Caesar, który poprowadził czelakokształtne do rewolucji. Okazuje się, że w ruinach San Francisco istnieje kolonia ludzi odpornych na wirus. Ich przywódcą jest były policjant Dreyfus. Podczas wyprawy zwiadowczej dochodzi do spotkania ludzi i małp. Konfrontacja jest nieunikniona.

15 lipca (piątek), godz. 23.20 komedia **Ona to on** 

Viola i Sebastian są bliźniakami. Choć pod wieloma względami się różnią, oboje z podobną pasją dążą do osiągnięcia celów. Dla niego jest to muzyka, dla niej - gra w piłkę nożną.

Gdy brat Violi na kilka tygodni zapada się pod ziemię, dziewczyna postanawia zająć jego miejsce w elitarnej szkole z internatem. Zauroczona kapitanem drużyny piłkarskiej Viola wkrótce zauważy, że nie tylko ona ma problemy sercowe.



16 lipca (sobota), godz. 21.30 film przygodowy **Nieemożliwe** 



W wigilię Bożego Narodzenia 2004 roku doktor Maria Bennett, jej mąż Henry i trzej synowie przyjeżdżają do luksusowego kurortu w Khao Lak w Tajlandii. Rodzina zamierza spędzić wymarzone święta w tropikalnym raju. Nic nie zapowiada, że dojdzie do tragedii. Bennettowie mieszkają w pięknym hotelu, pośród palm i złocistych plaż. Dwa dni później ten raj zmienia się w piekło. W wybrzeże uderza potężna fala tsunami.

16 lipca (sobota), godz. 22.40 **Obcy kontra Predator 2** film SF 



Kolejne starcie Obcego i Predatora. W pewnej miejscowości w stanie Kolorado rozbija się statek kosmiczny Predatorów przewożący hybrydę Obcych i Predatorów. Na miejsce katastrofy zostaje wysłany Predator, którego celem jest zlikwidowanie hybrydy zagrażającej obu gatunkom.

Rząd amerykański chcąc unicestwić obce rasy rozważa czy sięgnąć po wszelkie dostępne środki, nie wyłączając zbombardowania miasteczka. Mieszkańcy miasteczka, armia jak i oba gatunki stoczą zaciętą walkę o przetrwanie...

17 lipca (niedziela), godz. 22.55 

Sicario film sensacyjny

Niedoświadczona, próbująca przestrzegać reguł agentka FBI bierze udział w operacji zlikwidowania bossa meksykańskiego kartelu narkotykowego. Jej przewodnikiem po przestępczym świecie jest tajemniczy konsultant. Jego rola w operacji ma kluczowe znaczenie, a odkrycie prawdziwej tożsamości mężczyzny stanie się dla funkcjonariuszki ogromnym szokiem. Podczas misji idealistyczne zasady kobiety zostają wystawione na próbę.



17 lipca (niedziela), godz. 23.05 

Wykiwać klawisz komedia



Paul Crewe, była gwiazda futbolu amerykańskiego, trafia do więzienia Allenville, jednego z najcięższych w kraju, za jazdę po pijanemu. Naczelnik postanawia wykorzystać jego talent i każe mu zorganizować drużynę, w skład której wejdą więźniowie.

Powołany przez Crewe'a zespół zmierzy się z drużyną strażników, na czele których stanie naczelnik. Początkowo osadzeni nie wykazują entuzjazmu, ale wiadomość, że ich przeciwnikami będą znienawidzeni klawisze, działa mobilizująco i wkrótce chętnych do gry nie brakuje.

WAŻNE TELEFONY

112 – alarmowy, 986 – straż miejska, 992 – pogotowie gazowe, 993 – pogotowie ciepłownicze, 991 – pogotowie energetyczne, 994 – pogotowie wod. kan.

ZABRZE: 32 271 19 13 – pogotowie ratunkowe, 32 376 09 90 – straż pożarna, 47 854 32 00 – policja, 32 271 80 52 – straż miejska, 32 275 52 55 – pogotowie wod-kan., 32 303 09 91 – pogotowie energetyczne, 32 788 03 61 – pogotowie ciepłownicze, 32 231 34 33 – pogotowie gazowe, 32 373 00 – Urząd Miasta, 32 277 78 00 – Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, 32 375 57 05 – Sąd

Rejonowy, 32 271 32 91 – Prokuratura Rejonowa, 32 277 76 00 – Urząd Skarbowy, 32 277 90 00 – Powiatowy Urząd Pracy.

RUDA ŚLĄSKA: 32 248 60 57 – pogotowie ratunkowe, 32 244 70 60 – straż pożarna, 47 854 12 55 – policja, 32 342 30 60 – straż miejska, 32 342 42 00 – pogotowie wod-kan., 32 398 50 00 – pogotowie gazowe, 32 344 78 23 – pogotowie ciepłownicze, 32 244 90 00 – Urząd Miasta, 32 788 15 20 – Prokuratura Rejonowa, 32 43 81 105 – Sąd Rejonowy, 32 771 59 00 – Powiatowy Urząd Pracy, 32 342 04 00 – Urząd Skarbowy.



REPERTUAR 15 – 21 lipca

Zabrze, pl. Teatralny 12; tel. 32 832-16-16

Muzyka, miłość i...

Pola jest u szczytu popularności – w wieku zaledwie 22 lat wypełnia sale na swoich koncertach i odnosi ogromne sukcesy w branży muzycznej. Pewnego dnia, po jednym ze swoich występów, dziewczyna pod wpływem alkoholu doprowadza do wypadku samochodowego. Aby wyciszyć sprawę, ojciec, a zarazem menadżer gwiazdy, umieszcza ją w ośrodku terapii i leczenia uzależnień. Co było dalej dowiesz się z filmu *Na chwilę, na zawsze*, który premierowo do obejrzenia o godz. 18.00. Ponadto w programie: *Niegaszalni* o godz. 10.00 (seans 16-17 lipca), 12, 14, 16; *Powodzenia, Leo Grande* o godz. 15.30 (seans 16-17 lipca, sala VIP), 19.30; *Thor: miłość i grom* (dubbing) o godz. 10.30, 11.30, 13, 18, 19, 20 (sal VIP); *Thor:*

miłość i grom (napisy) o godz. 15.30; *Thor: miłość i grom* 3D (dubbing) o godz. 14, 16.30, 17.30 (sala VIP); *Thor: miłość i grom* 3D (napisy) o godz. 20; *Minionki: Wejście Gru* o godz. 10, 11.15, 12, 13.15, 14, 15.15, 16, 17.15, 18.





GAZ-MAR

USŁUGI ORAZ WYNAJEM
ZWYŻEK

+48 504 053 526

ul. Hallera 46
41-709 Ruda Śląska

FIRMA POGRZEBOWA PIETREK Rok zał. 2003

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne
Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

ZABRZE ul. Roosevelta 65 tel. 32 276 31 96

www.pietrek.pl
GAŁO DOBOWO tel. 602 32 72 96

GLIWICE ul. Odrowążów 118 tel. 32 230 40 40



ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców

BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepieł Boże 7, tel. 278-67-19



MPGK rekomendacja Instytutu Branży Pogrzebowej i Cmentarnej

MPGK Zabrze
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

24h/7 32 271 38 23, 508 970 425

- chłodnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- opieka nad grobami
- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- bezgótkowa org. pogrzebów

NIERUCHOMOŚCI

DO wynajęcia pokój, Centrum Zabrze. 511-973-142

Kupimy:
dom / mieszkanie / kamienice, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spadkowe, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne.
736-083-054

DO wynajęcia umeblowane mieszkanie w Zabrzu, 64m kw., okolica Sądu. 504624479

NAUKA/PRACA

SZUKAMY
do pracy na terenie Niemiec spawaczy Mag 135. Stawka godzinowa 15 Euro netto na godzinę. W przypadku zainteresowania napisz do nas lub zadzwoń 797-052-810, recruitment. manager@qws-info.com

PRZYJME brygadzystę- majstra. Tel. 697-361-628

PRZYJME emeryta do pracy. Tel. 697-361-628

PRZYJME pracownika na produkcję. Tel. 697-361-628

PRZYJME ślusarza spawacza. Tel. 697-361-628

ZATRUDNIĘ na umowę o pracę instalatora lub pomocnika. DUEL ZABRZE. Tel. 501479197

ZATRUDNIMY: tokarza, frezera, elektromechanika przemysłowego. Tel. 32/232-90-64 lub 605-321-491

USŁUGI hydrauliczne, remonty mieszkań. 511-469-710

USŁUGI TAPICERSKIE. 696951402

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

RTV -naprawy domowe. 605-285-957

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

POŻYCZKI-SZYBKO Z KORMORNIKIEM 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych, remonty. 607-219-491

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO-LAND
SKUP SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz nr **30/NG/2022** nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie oraz wykaz nr **31/NG/2022** nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do wynajęcia w drodze bezprzetargowej, podane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze w gmachu Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: <https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0> w menu przedmiotowym: wykazy nieruchomości – użyczenie, wykazy nieruchomości – najem

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrót Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 został wywieszony wykaz nr **30/N/2022** nieruchomości przeznaczonej do zbycia w drodze bezprzetargowej

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia

Treść wykazów publikowana jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego: www.miastozabrze.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej w menu przedmiotowym: wykazy nieruchomości-zbycie

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrót Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 zostały wywieszone wykazy nr **31/N/2022** oraz nr **32/N/2022**, nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: <https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300> w menu przedmiotowym: wykazy nieruchomości – zbycie.

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykazy nr **22/D-GMZ/2022** oraz **23/D-GMZ/2022** nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykazy wywieszane są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: <https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0> w menu przedmiotowym: wykazy nieruchomości – dzierżawa.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

ogłasza

I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Zabrze (wyciąg z ogłoszenia)

Oznaczenie nieruchomości według danych z ewidencji gruntów i księgi wieczystej:

Nieruchomość stanowi własność Gminy Miejskiej Zabrze i obejmuje działkę nr 460/162 o pow. 831 m², użytek Bp, położoną w Zabrzu przy ul. Adama Asnyka, obręb: Zaborze, zapisaną w księdze wieczystej nr GL1Z/00009489/7.

Opis nieruchomości:

Działka nr 460/162 jest niezabudowana o kształcie zbliżony do prostokąta, porośnięta zielenią nieurządzoną, teren płaski. Sąsiedztwo nieruchomości stanowi zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, zabudowa usługowa oraz tereny przemysłowe. Dostęp do nieruchomości oraz uzbrojenia od ul. Adama Asnyka.

Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza nieruchomości została ustalona na kwotę: **117.000,00 zł.**

Jeżeli do dnia wpłaty wylicytowanej ceny sprzedaży nieruchomości przeznaczona zostanie pod zabudowę zgodnie z decyzją o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, do ceny tej doliczony zostanie podatek VAT według stawki obowiązującej na dzień wpłaty. Wylicytowana cena winna być wpłacona przed podpisaniem umowy notarialnej.



Termin i miejsce przetargów:

Przetarg odbędzie się **16 września 2022 r. o godzinie 13⁰⁰** w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wadium:

Wadium w wysokości **23.000,00 zł** należy wnieść w pieniądzu, dokonując przelewu na konto depozytowe Miasta Zabrze w ING Bank Śląski nr 25 1050 1230 1000 0023 5387 1185 do dnia **9 września 2022 r.** Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

UWAGA! W tytule wpłaty lub przelewu należy wpisać oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wadium oraz imię i nazwisko (lub nazwę w przypadku spółek) uczestnika/uczestników przetargu. W przetargu może brać udział wyłącznie osoba wskazana w opisie przelewu lub jej pełnomocnik ze stosownym pełnomocnictwem lub osoba reprezentująca spółkę.

Nieruchomość sprzedawana jest na podstawie danych wynikających z ewidencji gruntów. Ewentualne wznowienie i okazanie granic nabywca zleci na własny koszt.

Zbywający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości, w tym także za nieujawniony w Miejskim Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, przebieg podziemnych mediów, ani żadne inne wady, które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrót Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrzu na IV piętrze budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu www.miesto-zabrze.pl w zakładce „Dla mieszkańców” – „Urząd” – „Obwieszczenia” i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.miestoza-brze.pl w zakładce „Przetargi na nieruchomości”.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowej nieruchomości oraz przetargu udziela się w pok. 408 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 454.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

ogłasza

I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Zabrze (wyciąg z ogłoszenia)

Oznaczenie nieruchomości według danych z ewidencji gruntów i księgi wieczystej:

Nieruchomość stanowi własność Gminy Miejskiej Zabrze i obejmuje działkę nr 681/164 o pow. 1612 m², użytek Bp, położoną w Zabrzu przy ul. Adama Asnyka, obręb: Zaborze, zapisaną w księdze wieczystej nr GL1Z/00009066/6.

Opis nieruchomości:

Działka nr 681/164 jest niezabudowana o kształcie zbliżony do prostokąta, porośnięta zielenią nieurządzoną, nieogrodzona o niewielkim pochyleniu. Sąsiedztwo nieruchomości stanowi zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, zabudowa usługowa oraz tereny przemysłowe. Dostęp do nieruchomości oraz uzbrojenia od ul. Adama Asnyka.

Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza nieruchomości została ustalona na kwotę: **225.000,00 zł.**

Jeżeli do dnia wpłaty wylicytowanej ceny sprzedaży nieruchomości przeznaczona zostanie pod zabudowę zgodnie z decyzją o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, do ceny tej doliczony zostanie podatek VAT według stawki obowiązującej na dzień wpłaty. Wylicytowana cena winna być wpłacona przed podpisaniem umowy notarialnej.



Termin i miejsce przetargów:

Przetarg odbędzie się **16 września 2022 r. o godzinie 13³⁰** w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wadium:

Wadium w wysokości **45.000,00 zł** należy wnieść w pieniądzu, dokonując przelewu na konto depozytowe Miasta Zabrze w ING Bank Śląski nr 25 1050 1230 1000 0023 5387 1185 do dnia **9 września 2022 r.** Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

UWAGA! W tytule wpłaty lub przelewu należy wpisać oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wadium oraz imię i nazwisko (lub nazwę w przypadku spółek) uczestnika/uczestników przetargu. W przetargu może brać udział wyłącznie osoba wskazana w opisie przelewu lub jej pełnomocnik ze stosownym pełnomocnictwem lub osoba reprezentująca spółkę.

Nieruchomość sprzedawana jest na podstawie danych wynikających z ewidencji gruntów. Ewentualne wznowienie i okazanie granic nabywca zleci na własny koszt.

Zbywający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości, w tym także za nieujawniony w Miejskim Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, przebieg podziemnych mediów, ani żadne inne wady, które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrót Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrzu na IV piętrze budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu www.miesto-zabrze.pl w zakładce „Dla mieszkańców” – „Urząd” – „Obwieszczenia” i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.miestoza-brze.pl w zakładce „Przetargi na nieruchomości”.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowej nieruchomości oraz przetargu udziela się w pok. 408 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 454.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

ogłasza

I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Zabrze (wyciąg z ogłoszenia)

Oznaczenie nieruchomości według danych z ewidencji gruntów i księgi wieczystej:

Nieruchomość stanowi własność Gminy Miejskiej Zabrze i obejmuje działkę nr 5064/9 o pow. 784 m², użytek Bp, położoną w Zabrzu przy ul. Bolesława Wallek - Walewskiego, obręb: Zabrze, zapisaną w księdze wieczystej nr GL1Z/00019878/4.

Opis nieruchomości:

Działka nr 5064/9 jest niezabudowana o regularnym kształcie zbliżonym do prostokąta, porośnięta zielenią nieurządzoną. Sąsiedztwo nieruchomości stanowi zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna. Dostęp do nieruchomości oraz uzbrojenia od ul. Bolesława Wallek - Walewskiego.

Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza nieruchomości została ustalona na kwotę: **205.000,00 zł.**

Wylicytowana cena winna być wpłacona przed podpisaniem umowy notarialnej. Jeżeli do dnia wpłaty wylicytowanej ceny sprzedaży nieruchomości przeznaczona zostanie pod zabudowę zgodnie z decyzją o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, do ceny tej doliczony zostanie podatek VAT według stawki obowiązującej na dzień wpłaty.

Termin i miejsce przetargów:

Przetarg odbędzie się **16 września 2022 r. o godzinie 14⁰⁰** w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.



Wadium:

Wadium w wysokości **41.000,00 zł** w ING Bank Śląski nr 25 1050 1230 1000 0023 5387 1185 do dnia **9 września 2022 r.** Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

UWAGA! W tytule wpłaty lub przelewu należy wpisać oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wadium oraz imię i nazwisko (lub nazwę w przypadku spółek) uczestnika/uczestników przetargu. W przetargu może brać udział wyłącznie osoba wskazana w opisie przelewu lub jej pełnomocnik ze stosownym pełnomocnictwem lub osoba reprezentująca spółkę.

Nieruchomość sprzedawana jest na podstawie danych wynikających z ewidencji gruntów. Ewentualne wznowienie i okazanie granic nabywca zleci na własny koszt.

Zbywający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości, w tym także za nieujawniony w Miejskim Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, przebieg podziemnych mediów, ani żadne inne wady, które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrót Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrzu na IV piętrze budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu www.miesto-zabrze.pl w zakładce „Dla mieszkańców” – „Urząd” – „Obwieszczenia” i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.miestoza-brze.pl w zakładce „Przetargi na nieruchomości”.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowej nieruchomości oraz przetargu udziela się w pok. 408 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 454.

Krystian Pudło już wiele razy opowiadał, dlaczego drużyna piłkarzy-amatorów z Mikulczyc przyjęła pewnego dnia dumną nazwę kojarzoną z wielkim angielskim klubem, ale jeśli kogoś to ciekawi, znów chętnie wraca do tej historii: – W 1971 roku, my młode chłopaki, zgłosiliśmy się do zawodów „dzikich drużyn”. To była era sukcesów drużyn z Manchesteru, więc wszyscy chcieli się nazywać United lub City. My oczywiście też, ale te nazwy były już zajęte. A że Arsenal akurat w tamtym roku wygrał Puchar Miast Targowych, więc to też była marka. I pod jego nazwą – niegdyś 12-latkowie, dziś już dziarscy starsi panowie – grają w najróżniejszych meczach (towarzyskich, turniejowych, na stadionach i w halach), w pełni na nią zasługując. Bo tak jak klub z Londynu – od armaty w herbie – nazywany jest potocznie Kanonierami, tak i mikulczycki team też od 50 lat znany jest ze strzelania goli.

Pół wieku to szmat czasu, więc drużyna z Mikulczyc nie jest już tak aktywna jak niegdyś, ale jubileusz zobowiązuje. Trzydziestu pięciu zawodników zagrało w sobotnie popołudnie (18 czerwca) na stadionie Sparty (Zabrze, ul. Mickiewicza 66) okolicznościowy mecz. Na to święto przyjechali zawodnicy z Niemiec (w tym gościnnie z Kickera Berlin) i Holandii, ale także z centralnej Polski (Sochaczew), a przede wszystkim z Zabrza i Gliwic. Jako, że większość uczestników to panowie w słusznym wieku, zaplanowano grę 2x30 minut, tyle że w praktyce granie trwało znacznie dłużej. Był bowiem remis 1-1 i każda ze stron za wszelką cenę chciała przechylić szalę wygranej na swoją stronę. Spotkania nie dało się jednak przedłużyć na nieskończoność i zgodzono się na sprawiedliwy remis. Jak po długiej przerwie było więc całkiem niezłe! Z regularnym graniem – takim kilka razy w miesiącu – Arsenal skończył bowiem w 2017 roku, a rok później wystąpił jeszcze na otwarciu mikulczyckiego orlika. – Nie da się ukryć, że czasy się zmieniły. Nasze dzieci mają znacznie więcej obowiązków niż my w młodości, życiowa gonitwa jest większa i takie przyjemności, jak granie w piłkę, musiały zejść na dalszy plan. Wśród starszyny Arsenalu, po tym jubileuszowym meczu i bankiecie z rodzinami w restauracji Leśna, pojawiły się jednak głosy, że może by jednak dało się czasem spotkać na orliku i niezobowiązująco pokopać? A wtedy może i młodzi złapią na nowo bakcyłę? Ja już regularnie grać nie mogę, zdrowie nie to, ale organizacyjnie mógłbym pomagać – zapala się Krystian Pudło. – W najgorszym wypadku zagramy ponownie za pięć lat, na 55-lecie klubu.

Kroniki Arsenalu

Obecnie licznik spotkań nie bije więc tak szybko jak niegdyś i zatrzymał się na liczbie 2034: spośród nich 1487 zakończyło się zwycięstwami, było też 215 remisów, no i przydarzyły się też 332 porażki. Partnerów do towarzyskich potyczek Arsenal rekrutował zazwyczaj z reprezentacji zakładów pracy, osiedli, szpitali... W sumie miał 274 rywali, przy czym najczęściej mierzono się z ekipą ulicy Poległych Górników (205 spotkań), w czołówce ulubionych rywali były też reprezentacje ulicy Nowodworskiej i nieistniejącego już internatu Szkoły Górniczej kopalni Szczygłowie-Knurów. Mikulczyccy zawod-

Ponad dwa tysiące meczy w pół wieku Kanonierzy z Mikulczyc

nicy znani są nie tylko w Zabrzu i na Śląsku, gdzie występowali przede wszystkim, ale także w bałtyckich kurortach! Pobyty z rodzinami w Krynicy Morskiej, Kołobrzegu czy Władysławowie nierzadko przekształcały się w obozy treningowe, kończone udziałem w organizowanych tam mistrzostwach. Arsenal jeździł też na turnieje do Niemiec czy Czech.

Każde ze spotkań i turniejów opisane są w jednym z pięciu tomów klubowej kroniki. Z niej wiemy też, iż przez te pół wieku przez klub przewinęło się w sumie 235 zawodników (149 strzelało gole) z kilku pokoleń. Niektórzy trafili do niego wyłącznie z pasji, inni z potrzeby, bo jako byli gracze klubowi (Górnika, Szombierka Bytom i przede wszystkim Sparty) po zakończeniu karier bez piłki żyć jednak nie potrafili. Najwięcej spotkań w barwach Arsenalu rozegrał – rzecz jasna – sam Pudło: 1774 mecze, w których strzelił 1940 goli. Ponad tysiąc zawodów zaliczyli Adrian Michalik (1016) i Roman Wydra (1003), a w sumie 43 zawodników, wystąpiło w ponad stu spotkaniach. Aż 35 zawodników ma na koncie po ponad 100 strzelonych goli. Nic dziwnego, polski Arsenal zawsze preferował ofensywny styl gry. – W efekcie odnieśliśmy w swej historii 627... dwucyfrowych zwycięstw, a więc takich, w których zdobyliśmy minimum dziesięć goli. Były jednak też 72 równie wysokie porażki – wylicza Pudło.

Półwiecze klubu było też okazją do wybrania najlepszych zawodników Arsenalu Mikulczyc na danych pozycjach i w wewnętrznym głosowaniu wygrali: Adrian Michalik (bramkarz), Piotr Pudło (obrońca), Krystian Pudło (pomocnik) i Romuald Wydra (napastnik).

Niemcy, Włoch i... cukiernik

Gdy klub był jeszcze w rozkwicie tworzyło go 18-20 zawodników plus grupa aspirantów, bo na przyjęcie do zabrzańskiej ekipy trzeba było czasem długo czekać (chodziło przecież o to, żeby sobie pograć w piłkę, a nie przeziadywać na ławce rezerwowych, więc miejsca w drużynie były reglamentowane). Nestorem zespołu pozostaje 84-letni Henryk Dudek, który oczywiście pojawił się na jubileuszowym spotkaniu. Wszedł na boisko o kulach i wykonał kopnięcie inaugurujące mecz. – Wielu kolegów, którzy tworzyło tę drużynę już odeszło z tego świata. Podczas ostatniego spotkania wspominaliśmy m.in. Waldemara Korbela – opowiada Joachim Paździor, który mieszka teraz w Niemczech. Drużyna jednak trwała, bowiem tych starszych zastępowali młodszy. Gra w Arsenalu to dla wielu rodzinna tradycja, przechodząca z ojca na syna, potem na wnuka. Pojawiały się braterskie duety, a nawet tercety. Jak na klasową drużynę przystało, grali w niej też obcokrajowcy: często goście z Niemiec, a także... Włoch. Carmine de Lucia, którego do Zabrza przywiodły biznesowe obowiązki zaliczył w Arsenalu, za namową jednego ze swoich pracowników, jedenaście spotkań! Inną szczególną postacią klubu jest Czesław Kierat, właściciel piekarni-cukierni Ro-

ker. – Na przestrzeni lat borykaliśmy się z różnymi kłopotami, oczywiście przede wszystkim finansowymi, bo taka pasja jednak kosztuje. Dwadzieścia pięć lat temu, świętej pamięci już Henryk Kocot, rzucił na zebraniu klubu pomysł, żeby po sąsiedzku zainteresować naszą działalnością pobliską firmę – wspomina Wilibald Krzon, obecnie mieszkający w Holandii. – Czesław Kierat pojawił się na naszym meczu, pokopał z nami piłkę, potem przejrzał kroniki i powiedział: „Podoba mi się to, co robicie. Ufunduję wam sprzęt sportowy”. I jeszcze tego samego dnia, choć to była niedziela, pojechaliśmy w kilku do Gliwic, żeby na wystawie zobaczyć, co sobie kupimy. Tak się nie mogliśmy doczekać! W sumie na przestrzeni lat firma Roker zafundowała nam cztery komplety strojów, piłki, nawet rękawice bramkarskie. A sam Czesław Kierat został członkiem tej piłkarskiej rodziny. Wziął też udział w meczu 50-lecia, zaliczając swój... trzeci występ w barwach Arsenalu.

Był Szarmach, będzie Podolski?

W Zabrzu przez wiele lat ich bazą był oczywiście stadion pobliskiej Sparty, jednak serce Arsenalu bije w jednej z altanek przy ulicy Mickiewicza. Gościło w niej wielu wybitnych sportowców, w tym byłych graczy Górnika – Ireneusz Lazurów i Andrzej Szarmach, a także trener Marek Motyka. Od lat swą wizytę zapowiada inny pochodzący z Mikulczyc wybitny piłkarz, Jerzy Gorgoń, choć teraz realniejsze jest chyba ściągnięcie do siedziby klubu Lukasa Podolskiego, który w przeszłości grał w Arsenalu Londyn! – To nasze marzenie, próbujemy do Lukasa jakoś dotrzeć. Może po tym artykule sobie ciepło o nas pomyśli – zastanawia się Pudło. A warto odwiedzić to miejsce, gdyż przechowywane są tam wszystkie trofea mikulczyckiego klubu: niezliczone dyplomy, puchary, okolicznościowe proporzki i szaliki, pamiątkowe zdjęcia, a nade wszystko owe klubowe kroniki, w których zawarta jest cała historia drużyny. Zapiski z wielką skrupulatnością prowadzi właśnie Krystian Pudło, który na bieżąco uaktualnia statystyki. Wszak mikulczycki Arsenal to poważna drużyna, która celebrowa swoje sukcesy i przeżywa porażki.

Osobną kwestią pozostają relacje z oryginalnym Arsenalu Londyn, czyli 13-krotnym mistrzem Anglii. – Niestety, tych – mimo naszych usiłowań – oficjalnie nie udało się nawiązać – przyznaje Pudło. – Pisałem listy, ale odzewu nie było. Udało mi się jednak spełnić osobiste marzenie i zasiąść na stadionie tego klubu. Po wielu latach planowania, wybrałem się do Anglii i 15 kwietnia 2018 roku pojawiłem się na Emirates Stadium. Niestety, nie podczas meczu, bo Arsenal akurat grał na wyjeździe, jednak sama obecność w szatni zespołu i w jego muzeum, to było dla mnie wielkie przeżycie. Udało mi się jednak wybrać na mecz Crystal Palace Londyn – Burnley FC, więc poczułem co to atmosfera angielskiej Premier League. My jednak przez te pół wieku też potrafiliśmy tworzyć wielkie widowiska! (ws)



ARSENAL MIKULCZYCE – 50-LECIE. Stoją (od lewej): Paweł Wilk z Ksawerym, Krystian Pudło z Polą, Wilibald Krzon, Henryk Dudek, Mieczysław Woźniak, Waldemar Kasza, Krystian Woźniak, Gerard Kruppa, Krystian Juranek, Czesław Kierat, Paul Nether, Andreas Janoschek, Waldemar Kaniewski, Adrian Michalik, Romuald Wydra, Józef Trubic, Krystian Kandziora, Mieczysław Góźdz, Mirosław Borowczak, Arnold Przybilla, Stephan Martin i Marcin Trzewiczek; w przysiadzie (od lewej): Paweł Pudło, Adrian Woźniak, Bernard Gajda, Marcel Wydra, Janusz Dratwa, Tomasz Bugla, Ariel Krzon, Jan Lukosch, Kinga Urbaniec, Dariusz Urbaniec, David Danch, Piotr Pudło i Joachim Paździor; dzieci u dołu: Mateusz Mańka, Franek Woźniak, Maksymilian Mańka, Antoni Woźniak i Oliver Urbaniec.

Już jutro (15 lipca) pierwszy mecz ekstraklasy nowego sezonu, ale zabrzańscy kibice na inaugurację muszą poczekać aż do poniedziałku. Spotkanie Górnika z Cracovią Kraków będzie bowiem ostatnim akordem pierwszej kolejki. Czego możemy się spodziewać po naszej drużynie w ciągu najbliższych miesięcy? Pewne jest, że zespół będzie grał inaczej niż dotychczas.

Górnik kończył ubiegły sezon w dobrych nastrojach, bowiem ósme miejsce zdawało się odpowiadać możliwościom piłkarzy. Kibiców cieszyła ich ofensywna gra, której efektem było aż 55 zdobytych bramek. Owszem, równie wysoka była liczba straconych goli, niemniej, wydawało się, że pod wodzą trenera Jana Urbana zespół zmierza w dobrym kierunku. Nikt z ustawionych z boku obserwatorów nie spodziewał trzęsienia ziemi, które nastąpiło tuż po rozpoczęciu przygotowań do nowych rozgrywek. Doszło bowiem do ogromnego rozdzwieku na tle koncepcji, w którą stronę ma zmierzać rozwój

W poniedziałek Górnik zaczyna nowy sezon ekstraklasy

Niemiecki porządek

drużyny. Po dwóch stronach barykady znaleźli się prezes Arkadiusz Szymanek i trener Urban: najpierw wydawało się, że górą jest ten drugi, bo szef klubu złożył nawet rezygnację, ale potem nastąpił zwrot i faktyczna dymisja spotkała szkoleniowca, po dwóch zaledwie czerwcowych treningach!

Nie do końca wiemy, jakie są założenia zwycięskiej koncepcji prezesa, ale widzimy, że Górnik zwraca się w stronę niemieckiej szkoły piłkarskiej. W klubie bowiem zaroilo się od osób wywodzących się z bundesligi różnego szczebla: mamy więc dwóch niemieckich trenerów - Bartoscha Gaula i jego asystenta Simona Pescha i trzech takich piłkarzy: oczywiście Lukasa Podolskiego, a ponadto Kevina Brolla i Jonatana Kotzke'go (na zdjęciu). Ten ostatni dołączył do zespołu w ubiegły



piątek. 32-latek przez ostatnie dwa sezony grał w FC Ingolstadt. Najpierw był jego podstawowym graczem, ale potem doznał kontuzji i po powrocie do zdrowia trafił na ławkę rezerwowych - wiosną zagrał w zaledwie trzech spotkaniach i latem został bez klubu.

Drużyna więc w sumie ma czterech nowych graczy (prócz wymienionych Niemców także Szymona Włodarczyka, a także Pawła Olkowskiego, który nota bene też ma za sobą sezony w bundeslidze), bo i czterech ubyło. Nowy zespół w pełnym składzie zaprezentuje się kibicom wpięrow w niedzielę (17 lipca) na parkingu centrum handlowego Platan na scenie Summer Festival 2022 (czytaj str 10). A już dzień później piłkarzy zobaczymy na Arenie Zabrze w meczu z Cracovią... (ws)

Kiedyś w Górniku, a dzisiaj...

- Fabian Piasecki w ubiegłym sezonie grał w Stali Mielec (jesień) i macierzystym Śląsku Wrocław (wiosna), a teraz został graczem RAKOWA CZĘSTOCHOWA. Będzie to już jego piąty ekstraklasowy klub, bo wcześniej była też Miedź Legnica, a zaczęło się od pięciu występów w Górniku w 2015 roku. Wcześniej zawodnik ten był juniorem MSPN Górnika.

- A inny były zawodnik Górnika - Błażej Augustyn żegna się z ekstraklasą. Obrońca po odejściu z Zabrza w 2015

roku występował m.in. w Lechii Gdańsk, a ostatnio w JAGIELLONII BIAŁYSTOK, lecz po zakończeniu kontraktu w tym klubie odszedł do III-ligowej Wierzytowej Kraków. To klub należący do jednego z polskich multimilionerów, z którym m.in. związani są znani z ekstraklasy i reprezentacji kraju piłkarze Sławomir Peszko, Radosław Majewski i Maciej Jankowski oraz trener Franciszek Smuda.

- Beniaminek KORONA KIELCE nie przedłużył kon-

traktu z byłym obrońcą Górnika, Michałem Kojem. Gracz rodem z Rudy Śląskiej w połowie czerwca dostał wolną rękę w poszukiwaniu nowego klubu i zdecydował się przyjmując ofertę I-ligowej Puszczy Niepołomice. W niedawnym sparingu swej nowej drużyny w Zabrzu jednak nie wystąpił.

- Do najwyższej ligi awansowała MIEDŹ LEGNICA, a wraz z nią dwaj niedawni zabrzańscy piłkarze: Szymon Matuszek oraz Kamil Zapolnik. Obydwaj przedłużyli w czerwcu z klubem swoje kontrakty na nowy sezon w ekstraklasie.

Pierwszy rywal: CRACOVIA KRAKÓW

Fin za Holendra

Jeszcze w ubiegłym sezonie Małopolska była najliczniej reprezentowanym w ekstraklasie regionem, ale po spadku Termaliki Nieciecza i Wisły Kraków, na placu boju z tego rejonu kraju pozostała tylko Cracovia. Poprzednie rozgrywki zespół trenera Jacka Zielińskiego zakończył w tabeli na dziewiątym miejscu (tuż za Górnikiem) i w nowym sezonie raczej też będzie ligowym średniakiem. Tym bardziej, że odszedł z niego najlepszy zawodnik ostatnich lat, a więc bramkostrzelny pomocnik Holender Pelle van Amersfoort, którego nie zdołano nakłonić do przedłużenia kontraktu. W zamian do zespołu zaangażowano Benjamina Kallmana, który w ubiegłym sezonie był królem strzelców fińskiej ekstraklasy, a w obecnie trwających tam rozgrywkach (są prowadzone systemem wiosna-jesień, a więc teraz są na półmetku) zdążył już strzelić siedem goli w dwunastu spotkaniach. Ponadto Cracovia odpuściła do Miedzi Legnica jej najlepszego strzelca w I lidze, Patryka Makucha.

W odróżnieniu od większości polskich zespołów krakowianie odbyli tego lata zagraniczne zgrupowanie, w austriackim Bad Zell. W sparingach wypadali dobrze, bowiem pokonali austriacki Linzer ASK (2-0), zremisowali z greckim Olimpiakosem Pireus (0-0), a z rumuńskim Rapidem Bukareszt i czeskim Bohemiansem Praga przegrywali minimalnie (po 1-2). (w)

SPARINGI lato 2022

Górnik Brzeszcze – Górnik	0-8 (Krawczyk 2, Dadok 2, Liszka, Olkowski, Włodarczyk, Lubaski)
Górnik – Puszcza Niepołomice	2-1 (Olkowski, Ciućka)
Górnik – Tatran Liptovsky Mikulas (Słowacja)	2-2 (Nowak, Lubaski)
Górnik – Zagłębie Lubin	0-3
Górnik – Worskła Połtawa (Ukraina)	2-1 (Paluszek, Włodarczyk)
Górnik – Warta Poznań	0-1
Górnik – Alborg Boldspilklub (Dania)	2-1 (Włodarczyk, Lubaski)

EKSTRAKLASA 2022 runda jesienna

Górnik – Cracovia Kraków	18 lipca, godz. 19
Lechia Gdańsk – Górnik	24 lipca, godz. 20
Radomiak Radom – Górnik	30 lipca, godz. 15
Górnik – Raków Częstochowa	6-7 sierpnia
Górnik – Stal Mielec	13-14 sierpnia
Legia Warszawa – Górnik	20-21 sierpnia
Górnik – Jagiellonia Białystok	27-28 sierpnia
Wisła Płock – Górnik	3-4 września
Górnik – Piast Gliwice	10-11 września
Korona Kielce – Górnik	17-18 września
Górnik – Zagłębie Lubin	1-2 października
Śląsk Wrocław – Górnik	8-9 października
Górnik – Lech Poznań	15-16 października
Warta Poznań – Górnik	22-23 października
Górnik – Widzew Łódź	29-30 października
Pogoń Szczecin – Górnik	5-6 listopada
Górnik – Miedź Legnica	12-13 listopada

TRANSFERY lato 2022

PRZYSZLI: bramkarz Kevin Broll (roczny kontrakt, poprzednio II-ligowe niemieckie Dynamo Drezno), obrońca Jonatan Kotzke (umowa na rok z opcją przedłużenia na kolejny sezon, ostatnio grał w II-ligowym niemieckim FC Ingolstadt 04), obrońca Paweł Olkowski (umowa do końca czerwca 2024, po zakończeniu kontraktu w tureckim Gazisehir Gaziantep FK), napastnik Szymon Włodarczyk (trzyletni kontrakt, po okresie gry w Legii Warszawa).

PRZEDŁUŻENIE KONTRAKTÓW: obrońca Rafał Janicki (do końca czerwca 2024), pomocnik Jean Mvondo (transfer definitywny z hiszpańskiego Albacete Balompie, umowa z zawodnikiem będzie obowiązywać do końca czerwca 2024), pomocnik Bartosz Nowak (na sezon 2021/2023), pomocnik Dani Pacheco (do 2024 roku), pomocnik Lukas Podolski (na sezon 2021/2023).

ODESZLI: obrońca Adrian Gryszkiewicz (koniec umowy, podpisał kontrakt z niemieckim II-ligowcem SC Paderborn 07), bramkarz Bartosz Neugebauer (po półrocznym pobycie w I-ligowym GKS-ie Jastrzębie na nowy sezon został wypożyczony do I-ligowej Chojniczanki Chojnice), pomocnik Dariusz Pawłowski (koniec kontraktu, przeszedł do Radomiaka Radom), bramkarz Grzegorz Sandomierski (koniec kontraktu), obrońca Krzysztof Wingralek (wypożyczony na rok do II-ligowego Znicza Pruszków), obrońca Przemysław Wiśniewski (koniec kontraktu, podpisał umowę z włoskim II-ligowcem Venezia FC).

Radiohulajnogi



W związku z kryzysem paliwowym, zabrzańska policja otrzymała nowe i ekologiczne pojazdy służbowe do ścigania pijanych kierowców i rowerzystów, także tych z legitymacjami poselskimi. Ministerstwo bezpieczeństwa zastanawia się tylko, gdzie i jak na policyjnych hulajnogach zamontować niebieskie „koguty”...

HUMOR

Czerwony Kapturek jechał do babci na rowerku. Ale wilk zaabrał rowerek, a że był za ciężki – złamał się pod nim. Zobaczył to niedźwiedź, złapał wilka, kazał pospawać rowerek i oddać Kapturkowi. Następnego dnia, Czerwony Kapturek odwiedza babcię ze smakołykami. Wchodzi, stawia koszyczkę i pyta: Babciu, czemu masz takie duże uszy?

– Żeby, Cię lepiej słyszeć!
– A czemu masz takie wielkie ręce?
– Żeby móc cię przytulić mocno.
– Babciu, a czemu masz takie czerwone oczy?
– Od spawania...

Co mają wspólnego ze sobą pokoik dziecięcy i Bolesław Chrobry?

W obu przypadkach dziecko Mieszka.

W biurze, szef krzyczy na pracownika:

– Już sam nie wiem, czy to ja jestem niespełna rozumu czy pan!
– Jestem głęboko przekonany, że nie zatrudniłby pan wariata.

Porada zdalna dla młodych matek:

– Panie doktorze, mam ogromny stres i strasznie się przejmuję, że moje dziecko, w nocy, wypadnie z łóżeczka, a ja nie usłyszę!
– Niech pani zwinie dywan.

– Marian, dokąd tak pędzisz?

– Do domu, muszę ugotować obiad.

– A co, Helena chora?

– Nie, głodna!

Kolega do kolegi po powrocie z urlopu w Anglii:

– No i jak tam urlop, podobało się?

– Super, już wiem czemu Anglicy tak fanatycznie piją herbatę.

– Tak? Dlaczego?

– Wystarczyło skosztować ich kawy.

– To prawda panie doktorze, że zdrowia nie kupi się za żadne pieniądze?

– A kto panu takich głupot nagadał?!

Z wiekiem spada
zapotrzebowanie na zysk,
a rośnie popyt na święty spokój

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp.	17	25°C	1016 hPa	wiatr	→	16 km/h
piątek		temp.	15	22°C	1016 hPa	wiatr	→	20 km/h
sobota		temp.	13	20°C	1018 hPa	wiatr	→	15 km/h
niedziela		temp.	12	20°C	1021 hPa	wiatr	→	16 km/h

KARTKA Z HISTORII

WEZWANIE DO ŻOŁNIERSKIEGO APELU

Byli pracownik antykwarium D.K. w Zabrzu i uczestnik kampanii wrześniowej 1939 roku, Eugeniusz Matkowski zwraca się do wszystkich byłych żołnierzy 9 Pułku Piechoty Legionów w Zamościu, zwłaszcza tych, którzy brali udział w bitwie 21 września 1939 r. pod Cześnikami, i którzy przebywają ewentualnie na terenie Zabrza lub w pobliżu o nawiązanie z nim kontaktu telefonicznego (31-36-67) lub korespondencyjnego (Gliwice, ul. Konarskiego 6/3), celem wzięcia udziału w zlocie żołnierzy 9 Pułku. Złot mogłoby dojść do skutku we wrześniu br., w Zamościu.

TWÓRCZOŚĆ NIEPOŻĄDANA

Jeszcze kilka dni temu częściowo nie funkcjonowało oświetlenie w podziemnym przejściu łączącym ul. Kawalca z pl. Dworcowym. Przynajmniej dzięki temu mniej widoczne były napisy w rodzaju „zabić skina sk...”, którymi bogato pokryte są ściany tunelu.

WAKACYJNE PERYPETIE Z PRACĄ

W tym roku tylko niewielka część uczniów znajdzie pracę w okresie wakacji. Jak wynika z informacji Rejonowego Biura Pracy w Zabrzu adresowanych do młodzieży ofert zakładów pracy jak na lekarstwo. Trochę wolnych miejsc posiadały jedynie MOSiR, placówki służby zdrowia i spółki handlowe. W tej sytuacji pomocy w realizacji wakacyjnych planów udzielić mogą młodym tylko rodzice, chociaż w ich portfelach też się nie przelewa.

UWAGA ZMOTORYZOWANI

Dziury i wyboje „zdobią” skrzyżowanie ul. Dąbrowszczaków i Kokota w Bielszowicach, co utrudnia ruch uliczny w tym rejonie i grozi uszkodzeniem pojazdów.

WYDAWNICZE NOWOŚCI NAJSZYBCIEJ NA TARGOWISKU

Poszukiwane książki szybciej kupić można na „małym targu” przy ul. Wolności w Zabrzu niż okolicznych księgarniach, oczywiście po nieco wyższych cenach. Sek w tym, że Dom Książki w Katowicach boryka się z problemami finansowymi, których uliczni sprzedawcy najwyraźniej nie odczuwają.

RESTAURACJE ZMIENIAJĄ WŁAŚCICIELI

Trwa proces demonopolizacji zabrzańskiej PSS „Społem”. Wiele dzieje się zwłaszcza w gastronomii. W najbliższym czasie przejdą w prywatne ręce m.in. restauracje „Trojka”, „Krakowianka”, „Astoria”, „Bałtyk”, „Patricia” i „Helenka” oraz kawiarnie „Stylowa” i „Słoneczna”.

ZAPROSZENIE DO „DELICJI”

Z początkiem lipca rozpocznie działalność nowy bar cukierniczy „Delicje” przy pl. 24 Stycznia. Placówka serwować będzie lody, napoje, desery.

POWSTAJE SPÓŁDZIELCZA HURTOWNIA

Własną hurtownię artykułów przemysłowych tworzy PSS „Społem” w Zabrzu. Jej oferta skierowana będzie przede wszystkim do detalistów z Zabrza i okolicznych miast, a magazyny mieścić się będą w Biskupicach.

998 ZNÓW DZWONI

W czerwcu na terenie Rudy Śl. zanotowano 8 pożarów. Na szczęście obyło się bez ofiar w ludziach, ale straty materialne wyniosły 21 mln złotych. Palili się mieszkania, samochód, garaż, piwnice. Powodem wielu interwencji strażackich jest pozostawianie bez dozoru garnków na gazie.

NADAŁ DUŻO KOLIZJI

Wyjątkowo „kollizyjny” okazał się 25 czerwca w Rudzie Śl. W tym dniu zanotowano aż 5 drogowych stłuczek, w Wirku, Bielszowicach i Rudzie. Złą sławą wśród kierowców i rudzkich policjantów z „drogówki” cieszy się zwłaszcza ul. 1 Maja w Wirku, gdzie tego typu zdarzeń drogowych rejestruje się wiele. Przyczynami większości kolizji pozostają: jazda z nadmierną prędkością, wymuszanie pierwszeństwa przejazdu, nie zachowanie przez zmotoryzowanych użytkowników dróg bezpiecznej odległości pomiędzy pojazdami.

Głos z 8 lipca 1990 r.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Jeśli chcesz dobrze ułożyć stosunki z partnerem, powinieneś obserwować jego zachowania i starać się je przewidywać. Niby długo się znacie, ale odkryjesz coś zaskakującego.



BYK
(21.04 – 21.05)

Każdy dzień będzie różnił się od poprzedniego. Jak w piątek spotka cię szczęście, to w sobotę zgubi pech, jak w niedzielę zyskasz przyjaciela, to w poniedziałek stracisz dla kogoś głowę.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Nie najlepsze samopoczucie i skłonność do zdenerwowania będą wam utrudniać współpracę z innymi. Nie podejmujcie się żadnych dodatkowych obowiązków, bo im nie podolacie.



RAK
(22.06 – 22.07)

To nie jest dobry tydzień na zaczynanie wszystkiego od nowa. Pielęgnuj to co osiągnąłeś, bo każda drastyczna zmiana będzie tylko na gorsze i wprowadzi cię w stan nerwowości.



LEW
(23.07 – 22.08)

Musisz nabrać sił i przyspieszyć urlop. Nawet jeśli samopoczucie ci ciągle dopisuje, to twoja vitalność się wyczerpuje, nie dając sygnałów ostrzegawczych.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Gromadzące się nad twoją głową czarne chmury są coraz gęstsze i lada chwila lunie z nich deszcz. Parasol ochronny może nad tobą roztoczyć Byk, ale musisz mu coś obiecać.



WAGA
(23.09 – 22.10)

Właśnie teraz rozstrzygają się ważne dla ciebie sprawy. Zachowaj pełną koncentrację i bądź czuły na najdrobniejsze sygnały zmian. Nie trwój czasu na drobne konflikty.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Szykuje się wspaniały tydzień, nawet nie podejrzewasz, jak dobrze mogą się ułożyć twoje sprawy. Musisz jednak pomagać szczęściu i łapać każdą szansę na sukces.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Im szybciej stawisz czoło problemowi, który nad tobą wisi, tym większa szansa na wyjście cało z opresji. Bez strat się nie obejdzie, ale zyskasz doświadczenie i wzmocnisz charakter.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Jeśli Rak przedstawi ci propozycję, nie wahaj się ani chwili. Razem możecie zapuścić się w tereny, o których marzyłeś, ale zawsze brakowało ci odwagi, by je odwiedzić.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

To wakacje, ale musisz usiąść do nauki. Umiejętności, które pozyskałeś przed laty już nie wystarczą, żeby utrzymać wypracowaną pozycję, o awansie nie wspominając.



RYBY
(20.02 – 20.03)

Kosmiczna aura wciąż ogranicza wasze możliwości, lecz przełom jest już bliski. Pod koniec tygodnia powinien rozpocząć się proces, który dostarczy wam wielu emocji i trochę pieniędzy.